

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD



Tel. 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub 733 180 333 info: biuro@ct.jaworzno.pl

CENA PRZEGRANIA

VHS na DVD – 50,00 zł,
VHS do pliku mp4 – 50,00 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyt winylowych – 30,00 zł
Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

Silny wiatr dokonał zniszczeń

Połamane konary drzew i zerwana linia energetyczna to efekty silnego wiatru, który przeszedł w niedzielę nad Jaworzniem. Przy ul. Grunwaldzkiej i Podwale strażacy interweniowali z powodu połamanych konarów drzew, które w obu przypadkach spadły na samochody osobowe, uszkadzając je. Przy ul. Na Stoku drzewo zerwało linię energetyczną, a następnie spadło na ogrodzenie jednej z posesji.



Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.



Tygodnik
Lokalny

31 LIPCA – 6 SIERPNIA 2024 r.
nr 30/1711 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl

Tytuł pojawił się w roku 1798

Co TYDZIEŃ

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Tworzy się ulica Nowoszczakowska



Trwają prace nad budową pierwszego odcinka ulicy Nowoszczakowskiej, a także budową ronda na skrzyżowaniu ulic Chropaczówka, Miodowej, Wachlowskiego i Szczakowskiej.

Postępuje budowa ulicy Nowoszczakowskiej, widzimy już zarys nowej drogi w naszym mieście, a także inne prace w ramach całej inwestycji, w tym budowę ronda. Prezes firmy REMBUD Władysław Leśko zapewnia, że prace nie są opóźnione i idą zgodnie z planem.

Cała inwestycja zaplanowana jest na dwa etapy. Pierwszy etap, który obecnie trwa, wykonuje firma REMBUD i podzielony jest na 4 części. Pierwsza część, czyli 650-metrowy odcinek ulicy Nowoszczakowskiej jest już na wykończeniu, położona jest druga warstwa asfaltu. Nowa ulica będzie biegła od ulicy Chropaczówki do ulicy Upadowej, gdzie powstanie skrzyżowanie ze sygnalizacją świetlną.

cd. na str. 2

Nowe źródło ciepła

Po zapowiedziach na temat wyłączenia starej jednostki wytwarzającej ciepło dla Jaworzna pojawia się wreszcie dobra wiadomość. Tauron Ciepło zapowiedział rozmowy na ten temat.

Z początkiem roku Tauron zwrócił się do urzędu miejskiego z pismem, w którym zapowiedział zakończenie dostaw ciepła dla SCE w Jaworznie. W piśmie mówiono o początku roku 2026. Informacja ta zaniepokoiła mieszkańców Jaworzna.

Szacujemy, że w związku z koniecznością dostarczania ciepła do SCE, spółka (Tauron Wytwarzanie, przyp. redakcji) będzie ponosiła w skali roku znaczące straty. Zgodnie z zasadami funkcjonowania spółek prawa handlowego, nie możemy planować długoterminowej pracy bloków, która byłaby nierentowna, dlatego poinformowaliśmy naszych klientów, że nie będziemy mogli dostarczać ciepła od początku 2026 roku. Technicznie i eksploatacyjnie nasze źródło jest i będzie gotowe do kontynuowania dostaw ciepła, jednak bez wprowadzenia odpowiednich mechanizmów wsparcia, jego praca nie będzie mogła być kontynuowana – mówi-



ła wtedy dla jaw.pl Patrycja Hamera, rzecznik prasowy Taurona Wytwarzanie.

W odpowiedzi na pismo Taurona Paweł Silbert, prezydent miasta prosił o interwencję oraz wypracowanie rozwiązania, które zapewni ciepło dla mieszkańców miasta.

W styczniu 2024 prezydent Paweł Silbert pisał:

– Od lat prowadzimy rozmowy i naciskamy na Tauron Polska Energia SA, aby uzyskać gwarancję zapewnienia źródła ciepła dla naszych mieszkańców oraz upo-

ządkowania udziałów w SCE Jaworzno III sp. z o.o. Wedle wielokrotnych zapewnień, dostawy ciepła z bloków funkcjonujących w Jaworznie miały być kontynuowane do 2030 r. Informacja o zaprzestaniu dostaw ciepła z Elektrowni Jaworzno II z końcem 2025 roku jest niezrozumiała.

(...)

Oczekuję jasnej deklaracji od przedstawicieli Grupy Tauron co do dalszego funkcjonowania SCE Jaworzno III sp. z o.o., tak aby w sposób maksymalny zapewnić bezpieczeństwo energetyczne i dostawy ciepła mieszkańcom Jaworzna.

cd. na str. 2

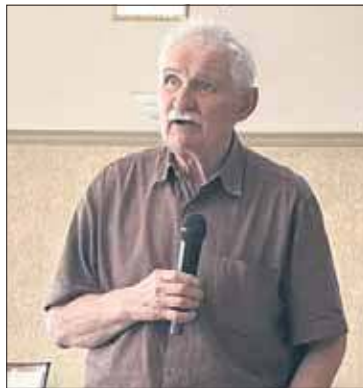
Tauron w serwisie X opublikował komunikat:

W środę 24 lipca br. #TAURON Ciepło skierował pismo do Prezydenta Miasta Jaworzna z deklaracją przejęcia pełnej odpowiedzialności za kontynuację nieprzerwanych dostaw ciepła do mieszkańców miasta Jaworzno, z prośbą o odpowiedź – informację zwrotną w ciągu 14 dni od otrzymania pisma.

TAURON Ciepło wyraził gotowość wybudowania nowego źródła ciepła opartego w 100% na energii odnawialnej, o statusie efektywnego systemu ciepłowniczego – spełniającego wymagania pakietu #Fitfor55. Warunkiem rozpoczęcia prac nad budową nowego źródła jest nabycie przez TAURON Ciepło wszystkich udziałów w spółce SCE Jaworzno za cenę wynikającą z wyceny prowadzonej obecnie przez firmę zewnętrzną – na zlecenie obu stron. Zintegrowanie w ramach jednej spółki obszaru wytwórczego i sieciowego jest gwarancją optymalizacji działania i efektywnej pracy systemu ciepłowniczego.

Bloki w centrum Jaworzna?

Miasto chce przekształcić działkę budowlaną w centrum Jaworzna, tak aby mogła powstać na niej zabudowa mieszkaniowa. Na razie projekt jest na etapach konsultacji, a mieszkańcy mogą zgłaszać do niego swoje uwagi. Jednak jeśli projekt zostanie uchwalony, prywatny inwestor wybuduje w tym miejscu bloki mieszkalne.



Teobald Jałyński

nego „Kościuszko II”. Mowa tutaj o działce, która znajduje się w centrum miasta przy ulicy Rzemieślniczej i ulicy Jana Pawła II, czyli DK 79. Miasto chce przekształcić ten teren tak, aby oprócz funkcji usługowej, mogła na nim powstać zabudowa mieszkaniowa. Studium dopuszcza zagospodarowanie tego terenu w taki sposób.

cd. na str. 3

Stalexport wstrzymuje prace nad węzłem autostrady A4 Byczyna

Stalexport przekazał, że wstrzymuje prace związane z rozbudową węzła Byczyna na autostradzie A4. Decyzja ta, wynikająca z uzgodnień z stroną publiczną w ramach Rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych do 2030 r. (z perspektywą do 2033 r.), została podjęta w trakcie trwania okresu koncesyjnego. Firma poinformowała prezydenta Pawła Silberta, że prace nie będą kontynuowane.

Stalexport Autostrada Małopolska SA przekazał, że wstrzymuje prace związane z rozbudową węzła Byczyna autostrady A4. Firma wystosowała pismo do prezydenta Pawła Silberta, w którym informuje, że wstrzymuje prace projektowe i nie będzie ich kontynuować. Decyzję o rezygnacji z rozbudowy węzła



„Byczyna” podjęto w trakcie obowiązywania okresu koncesyjnego.

Decyzja o odstąpieniu od planów rozbudowy węzła Byczyna w trakcie obowiązywania umowy koncesyjnej jest efektem uzgodnień pomiędzy Stalexportem Autostradą Małopolską, zarządcą autostrady A4 Katowice-Kraków a Stroną Publiczną, podyktowanych Rządowym Programem Budowy Dróg Krajowych do 2030 r. (z perspekty-

wą do 2033 r.). – przekazuje Stalexport Autostrada Małopolska SA.

Koncesja Stalexportu dla odcinka Katowice-Kraków autostrady A4 wygasa w 2027 roku. Po tym czasie odcinek ten przejdzie w ręce państwa i zostanie rozbudowany.

W ramach programu realizowana będzie m.in. rozbudowa autostrady A4 na odcinku od Wrocławia do Tarnowa do trzech lub nawet czterech pasów.

cd. na str. 3

ISSN 1232-2008



w 1923 roku została założona Szczakowianka

Grunwaldzka od Nowa

Remont ulicy Grunwaldzkiej na odcinku do ulicy Kolejowej, aż do Pechnika trwał długo. Już podczas wykonywania prac mieszkańcy zwracali uwagę na pewne aspekty, które, jak podejrzewali, mogły być problematyczne. Jednym z nich była geometria skrzyżowania ulicy Grunwaldzkiej i Kolejowej.

W sprawie konieczności naprawy geometrii interweniował mieszkaniowiec Jerzy Majczak, który w liście do redakcji tak opisywał tą sytuację: „Chcę Państwa zainteresować przypadkiem, który wydaje się nie do rozwiązania dla najlepszych specjalistów w Polsce od dróg z Jaworznickiego MZDiM. Problem dotyczy skrzyżowania ul. Grunwaldzkiej z ul. Kolejową na wprost Galerii.

Nasuwa się takie logiczne pytanie, czy to nie jest bubel projektowy, z którego MZDiM nie wyciągnął żadnych wniosków od ponad 15 lat. Pierwsze oddanie tego skrzyżowania było po zmianie śladu DK79. Zakręt 90 stopni dla kierowców autobusów (zwłaszcza przegubowych) w takiej wersji jak poprzednio i obecnie po remoncie skrzyżowania jest nadal poważnym problemem. Utrzymanie się w obrębie jezdni podczas skrętu graniczy raczej z cudem. Często obserwuję, jak kierowcy autobusów czekają, aż pojazdy z Grunwaldzkiej stojące na wprost galerii i chcące



skręcić w lewo opuszczają skrzyżowanie, aby mogli wykonać manewr skrętu w prawo.

Byłem przekonany, iż po remoncie problem zostanie rozwiązany i ten zakręt zostanie dostosowany także dla autobusów. Nic takiego się nie stało. Ta sama wersja tego skrętu została ponownie dopuszczona do eksploatacji bez żadnych zmian i efekt jest widoczny jak na dłoni. Zdumiewające jest to, że od 14 miesięcy po oddaniu skrzyżowania do eksploatacji nikogo z MZDiM to nie interesuje, a nasze autobusy katują tutaj ogumienie jak i zawieszenie. Swoisty to przejaw gospo-

darności i troski o dobro wspólne. Szpecący wizualnie rów staje się trwałym elementem nowo oddanej inwestycji i taką „wisienką na torcie” wszystkich dostrzeżonych jej mankamentów.

Nie jestem specjalistą od dróg, ale na elementarną logikę może wystarczy zamontować na tym łuku nisko krawężniki z jednej strony o zaokrąglonych krawędziach, a na zewnątrz od jezdni utwardzić kostką do ich poziomu na odcinku jak daleko mogą zachodzić koła przy skręcie – co widać na załączonym zdjęciu.

Można by rzec, iż to tylko tyle i aż tyle.” (iw)

Dokończenie ze str. 1

Nowe źródło ciepła

Nowy pomysł na Jaworzno

W tej sprawie odbyło się już kilka spotkań władarzy miasta, marszałka województwa oraz radnych. W wyniku tych rozmów już w tym tygodniu ma paść nowa propozycja Taurona, aby wybudować nową jednostkę, która zaopatruje w ciepło nasze miasto.

W mediach społecznościowych Tauron opublikował szczytówką

zapowiedź budowy nowego źródła ciepła dla Jaworzna.

Tauron jest gotowy uruchomić inwestycję związaną z budową nowego, ekologicznego źródła ciepła, opartego w 100 proc. na odnawialnych źródłach energii w Jaworznie oraz nabyć 100 proc. udziałów w spółce SCE Jaworzno, aby przejąć pełną odpowiedzialność za ciągłość dostaw ciepła dla mieszkań-

ców miasta – poinformował Tauron w mediach społecznościowych.

W tym tygodniu Tauron przedstawi więcej szczegółów odnośnie planów w Jaworznie. Jak udało nam się ustalić negocjacje w tym zakresie nie będą proste. Przekazanie udziałów w SCE, lub zakontraktowanie odbioru mocy cieplnej ma być przedmiotem negocjacji Taurona z gminą Jaworzno. (iw)

Blog: Na skraju upadku

Zawirowania wokół Szczakowianki wciąż trwają. Za sterami stowarzyszenia zasiadł znów stary – jedyny legalny zarząd, który został w lutym „wykiwany” przez zbuntowane frakcje. Jak się okazało, po wyroku sądu, Szczakowianką zawiadywał nieprawomocnie wybrany nowy zarząd. Osoby, które były na szybko dopisywane jako członkowie stowarzyszenia, bez żadnych uchwał zarządu, przegłosowały w lutym zmianę składu zarządu. Wysadzono z fotela starego prezesa i powołano nowego. Dokonano zmian w dokumentach sądowych i przejęto konta. Po sześciu miesiącach okazało się, że były to działania bezprawne, więc sąd rejestrowy musiał przywrócić stary zarząd.

Tak wielkie zamieszanie powoduje, że finalnie nie wiadomo, kto i w jakim stopniu odpowiada za do-

prowadzenie stuletniego klubu na skraj upadku. Umowy i zobowiązania, które przez pół roku podpisywał samowolny zarząd, teoretycznie są bezprawne. Zobowiązania związane z wyjazdem na obóz sportowy dzieci nie zostały pokryte, aktualnie w klubie trwa wielki chaos. Cierpią zawodnicy z grup młodzieżowych, a zamrożone zaliczki wpłacone na sportowy obóz niepokoją rodziców. Jednak do tej pory prawomocny zarząd nie może dostać się do konta w banku, aby zwrócić środki i sprawdzić sytuację finansową klubu, a przede wszystkim spłacić pilne zobowiązania.

Problem teraz ma każda ze stron. Stary zarząd, który musi ratować klub po perturbacjach oraz osoby, które dokonały bezprawnych zmian w rejestrze sądowym, co do których można dochodzić odpowiedzialności karnej na różnych płaszczyznach. Na sam koniec

zmartwienie mają kibice i zawodnicy, którzy w tej sytuacji z trudem się odnajdują.

Na teraz prawomocny zarząd czeka na dokumenty potrzebne do rozliczenia dotacji z urzędu miasta, a ta, jeśli nie zostanie rozliczona, wpędzi klub w finansowe tarapaty. Poszkodowani najbardziej mogą być zawodnicy grup młodzieżowych, na których szkolenie nie będzie funduszy. Już teraz wiadomo, że wielu młodych zawodników szykuje się do zmiany klubowych barw. Jedno co cieszy, to lepsze wyniki sportowe pierwszej drużyny, która przystąpi do walki w nowym sezonie.

Pozostaje tylko współczuć legalnemu zarządowi Szczakowianki, bo po takich perturbacjach trudno będzie po raz kolejny stabilizować sytuację klubie i budować wokół niego sportową atmosferę.

Franciszek Matysik

Nowe stanowiska kontenerowe

Na Osiedlu Stałym powstała nowa wiata pod stanowiska kontenerowe SM Górnik, które mają zastąpić te dotychczasowe i problematyczne na ulicy Starowiejskiej. W porozumieniu ze spółdzielnią i Kolasa-Zarządzanie ma powstać wspólne stanowisko kontenerowe dla mieszkańców obu administratorów.

Na Osiedlu Stałym powstała nowa wiata śmietnikowa Spółdzielni Mieszkaniowej Górnik. Znajduje się między blokami zlokalizowanymi przy ulicy Aleja Tyśiąclecia i ulicy Aureli Stachurki. Nowa wiata ma mieć zamontowane oświetlenie, a także monito-

Stare wiaty śmietnikowe SM Górnik, które na razie znajdują się na ulicy Starowiejskiej, zostaną zlikwidowane najprawdopodobniej we wrześniu.

Na Osiedlu Stałym powstanie jeszcze jedno stanowisko kontenerowe w budynku byłej hydroforowni Wodociągów Jaworzno. Spółdzielnia Mieszkaniowa Górnik w porozumieniu z Kolasa-Zarządzanie kupili w czerwcu budynek od miejskiej spółki za 60 tysięcy złotych netto.

Właśnie w nim zostaną umieszczone kontenery dla zarządzanych przez nich budynków. Oprócz kosztów kupna budynku administratorzy będą musieli dodać



ring. Otwierana będzie nie za pomocą kluczyka, tylko na pastylki, tak aby dostęp do niej mieli tylko i wyłącznie lokatorzy SM Górnik.

Z nowej wiaty będą mogli skorzystać mieszkańcy bloków zlokalizowanych przy Alei Tyśiąclecia od numeru 2 do 14, ulicy Aureli Stachurki od numeru 8 do 14 oraz Armii Krajowej 6.

Spółdzielnia, aby postawić w tym miejscu kontenery, zabrała 3 miejsca parkingowe, jednak w zamian stworzyła 6 całkowicie nowych.

do tego koszty związane z adaptacją budynku, które wyniosą 35 840 złotych brutto i koszty budowy wiaty do odbioru śmieci, która wyniesie 23 tysiące złotych brutto.

Z tego miejsca korzystać będą dwa bloki Kolasa-Zarządzanie zlokalizowane przy ulicy Starowiejskiej numery 1-3 i 5-7 oraz jeden SM Górnik na ulicy Jaśminowej od numeru 2 do 7. Stanowisko to będzie dostępne dla mieszkańców na przełomie sierpnia i września.

Weronika Palka

Dokończenie ze str. 1

Tworzy się ulica Nowoszczakowska



Kolejne dwie części pierwszego etapu to przebudowa ulicy Upadowej oraz budowa ronda na skrzyżowaniu ulic Chropaczowska, Miódowa, Wachlowskiego i Szczakowskiej. Prace w tych dwóch miejscach trwają, firma ma nadzieję, że budowę ronda zakończy na przełomie roku.

Ostatnia część pierwszego etapu to kompleksowa przebudowa ulicy Szczakowskiej, która ma rozpocząć się początkiem przyszłego roku. Podczas trwania tych prac kierowcy będą musieli liczyć się z utrudnieniami, a także ruchem wahadłowym.

Drugim etapem całej inwestycji jest budowa dalszego odcinka ulicy Nowoszczakowskiej, od ulicy Upadowej do ulicy Grunwaldzkiej i przebudowa w tym miejscu skrzyżowania. Przetarg na tą inwestycję wygrała firma GAMA, która złożyła ofertę wartą 28 849 000 złotych. Firma REMBUD również złożyła ofertę, ale o 5 milionów droższą, która wyniosła 33 993 409,30 zł i po ogłoszeniu zwycięzcy przetargu odwołali się Krajowej Izby Odwoławczej, aby oni mogli dokończyć inwestycję.

Weronika Palka

Dokończenie ze str. 1

Bloki w centrum Jaworzna?

Działka ta należy do prywatnej firmy z Jaworzna, która nabyła ją końcem 2021 roku. Planuje ona na tym obszarze wybudować bloki mieszkalne.

W sprawie tego projektu odbyło się w czwartek, 25 lipca spotkanie konsultacyjne dla mieszkańców Jaworzna, którzy mogli szczegółowo zapoznać się z projektem i zadawać pytania. Poprowadził go naczelnik Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego w Jaworznie **Teobald Jałyński**. Według ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 2003 roku nakłada się obowiązek konsultowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Na spotkanie to przyszła tylko jedna osoba, była to radna rady miejskiej **Barbara Sikora**. Swoją obecność argumentowała obowiązkiem wynikającym z faktu, że jest mieszkanką Jaworzna.

Jak sama mówi, namawiała mieszkańców, aby ci wzięli udział w konsultacjach i za-



poznali się z planami na zagospodarowanie przestrzeni w mieście. Mieszkańcy mogą zgłaszać uwagi do projektu, który będzie w przyszłości poddawany pod głosowanie radnych podczas sesji rady miejskiej. Czynny udział mieszkańców w tym projekcie mógłby zniwelować późniejsze niezadowolenie.

Jeśli uchwała zostanie przegłosowana i powstaną w tym miejscu bloki, to miasto chce, aby była to zabudowa o podwyższonych standardach architektonicznych. Ze względu na fakt, że będzie

się mieścić w centralnej części miasta. Budynki będą mogły mieć maksymalnie 40 metrów wysokości i będą mogły zajmować maksymalnie 70% powierzchni całej działki.

Jest również w planach pomysł, aby parking nie mieścił się dookoła budynku, tylko był schowany pod ziemią. Ma to na celu stworzenie zieleni na pozostałej części terenu.

Osoby, które mają jakieś zastrzeżenia do projektu, mogą zgłaszać swoje uwagi na piśmie do 27 sierpnia 2024 roku.

Weronika Palka

Doniesienie do prokuratury w sprawie pożyczki dla ElectroMobility Poland

Agencja Rozwoju Przemysłu (ARP) planuje złożyć doniesienie do Prokuratury Krajowej w związku z udzieleniem pożyczki w wysokości 131 mln złotych spółce ElectroMobility Poland. Informację tę ujawnił Mariusz Gierszewski, dziennikarz śledczy Radia ZET.

Doniesienie jest konsekwencją nieudzielenia absolutorium byłem zarządu ARP, na czele którego stał Cezariusz Lesisz. Według nieoficjalnych informacji, doniesienie dotyczy nieprawidłowości na kwotę około 150 mln złotych.

Pożyczka na Izere

Audytorzy badający dokumenty ARP stwierdzili, że pożyczka na projekt samochodu elektrycznego Izera nie była odpowiednio zabezpieczona. Zarząd ARP podjął decyzję o udzieleniu pożyczki 11 sierpnia 2023 roku, mimo że pożyczkobiorca został uznany za podmiot podwyższonego ryzyka, a zabezpieczenie oceniono jako słabe. Zabezpieczeniem tej pożyczki był grunt w Jaworznie zakupiony do budowy fabryki.

Mecenas Jacek Dubois potwierdził Radiu ZET plan złożenia zawiadomienia do Prokuratury Krajowej w imieniu ARP – donosi Radio ZET.

„Z uwagi na ilość zidentyfikowanych naruszeń prawa, niegospodarność, wysokość kwot, których owe naruszenia dotyczą oraz osoby, któ-



re były w to zaangażowane, powyższe zawiadomienie zostało przygotowane i zostanie dziś (w piątek 26 lipca – red.) złożone na ręce Prokuratora Krajowego w celu podjęcia przez niego decyzji, która jednostka prokuratury będzie zajmować się sprawą. Z uwagi na obszar działań ARP oraz zaangażowanie w szereg działań gospodarczych, powyższe zawiadomienie dotyczy udokumentowanych na dziś zachowań. ARP prowadzi natomiast dalsze działania celem zbadania obszarów, w których mogło dojść do ewentualnych naruszeń prawa, również dotyczących spółek zależnych” – czytamy na stronie Agencji Rozwoju Przemysłu.

ARP w oficjalnym komunikacie informuje o licznych naruszeniach prawa i niegospodarności, które zostały zidentyfikowane. Agencja zapowiada dalsze działania mające na celu zbadanie innych obszarów, w których mogło dojść do naruszeń prawa.

Spółka ElectroMobility Poland nie odniosła się bezpośrednio do doniesienia, twierdząc,

że nie została o nim poinformowana. Byli prezesi zarządu ARP SA wydali oświadczenie, w którym zaprzeczają wszystkim sformułowanym zarzutom i zapowiadają podjęcie kroków prawnych w celu ochrony swojego dobrego imienia.

„Spółka ElectroMobility Poland SA (EMP) nie została poinformowana o doniesieniu, na które powołuje się pan w swoim zapytaniu. Tym samym nie znając treści, nie może odnosić się do wskazanych w doniesieniu twierdzeń. EMP nie jest w żadnym stopniu uprawniona do komentowania działań i decyzji Zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu SA Zabezpieczeniem pożyczki udzielonej przez ARP na zakup przez EMP terenu inwestycyjnego położonego w Jaworznickim Obszarze Gospodarczym jest przedmiotowa nieruchomości” – przekazał Zespół Komunikacji spółki EMP.

Sprawa budzi kontrowersje i z pewnością będzie przedmiotem dalszych dyskusji i analiz w najbliższym czasie.

(iw)

Journalism Trust Initiative

Redakcja jaw.pl brała udział w warsztatach Journalism Trust Initiative organizowanych przez Reporterów bez Granic. Wydarzenie odbyło się w Polskiej Agencji Prasowej w Warszawie.

Redakcja jaw.pl brała udział w pierwszych warsztatach Journalism Trust Initiative organizowanych przez Reporterów bez Granic dla polskich redakcji. Wydarzenie odbyło się 9 lipca w siedzibie Polskiej Agencji Prasowej w Warszawie. Jaworznicką redakcję reprezentowała nasza dziennikarka Weronika Palka.

W warsztatach brali udział przedstawiciele znanych w całej Polsce mediów m.in. z TVN-u, Gazety Wyborczej, czy Polskiej Agencji Prasowej. Była to świetna okazja do poznania najbardziej cenionych dziennikarzy z ogół-



nopolskich redakcji, wymiany doświadczenia oraz podjęcie bardziej wprawionych kolegów i koleżanek po fachu. Obecne był także przedstawicielki organizacji Reporterów bez Granic, które poprowadził całe warsztaty.

Reporterzy bez Granic (z ang. Reporters Without Borders) to międzynarodowa organizacja działająca na rzecz wolności, niezaw-

leżności i pluralizmu dziennikarstwa na całym świecie. Aby przywrócić zaufanie do mediów i dziennikarzy stworzyli Inicjatywę Zaufania Dziennikarskiego (z ang. Journalism Trust Initiative). Jest to mechanizm rynkowy, który opiera się na międzynarodowych standardach w celu nagradzania etycznych praktyk dziennikarskich.

Journalism Trust Initiative zrzesza 2000 mediów z 85 różnych krajów, w tym m.in. France TV, CBC z Kanady, czy Newsweek. W inicjatywę zaangażowanych jest około 10 polskich redakcji w tym np. Wirtualna Polska. Zaangażowane w JTI media są faworyzowane na wielu poziomach, a przede wszystkim w algorytmach. Microsoft przesyła dane JTI do BING w celu promowania wiarygodnych treści informacyjnych. (iw)

Dokończenie ze str. 1

Stalexport wstrzymuje prace nad węzłem autostrady A4 Byczyna

Rządowy program dotyczący dróg krajowych wpłynie na całą długość autostrady A4, w tym także na węzeł Byczyna. Stalexport w porozumieniu

ze stroną publiczną ustalił, że przebudowa węzła powinna być dostosowana do prac, które prowadzone będą po 2027 roku. Ich zakres nie jest jeszcze znany.

W ślad za tym, na mocy aneksu do umowy koncesyjnej, zdecydowano o usunięciu rozbudowy węzła Byczyna z zakresu obowiązków SAM SA. – dodają. (iw)

OGŁOSZENIE

MarMedicam
CENTRUM MEDYCZNE

**PSYCHOLOG
PSYCHOTERAPEUTA**

„...Jestem psychologiem, psychoterapeutą psychodynamicznym i psychoonkologiem, a także mediatorem rodzinnym i trenerem umiejętności psychospołecznych.

Prowadzę konsultacje i wsparcie psychologiczne, interwencje kryzysowe, a także psychoterapię dorosłych i młodzieży w nurcie psychodynamicznym...”-mówi

mgr Danuta Chwirut-Cichon.

Rejestracja:
+48 32 445 70 16
+48 511 077 897
+48 578 202 272

WWW.MARMEDICAM.PL
Zaobserwuj nas na Facebooku

2/1/24

I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1	tel. 997, 47 85-25-255
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 22	tel. 998, 32 751-87-10
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....	tel. 986, 32 618-16-18
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy.....	tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....	tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33	tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2	tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....	tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7	tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....	tel. 32 61-81-890
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....	tel. 32 618-15-00
strona internetowa:	www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5	tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....	tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b	tel. 32 618-19-00
Poczta Główna, ul. Pocztowa 9.....	tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....	tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....	tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS	tel. 22 560 16 00
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28	tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17	tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna	tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzno, ul. Pocztowa 5.....	tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....	tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b	tel. 32 618-18-40
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górniczej 30, od 8.00 do 16.00	tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe.....	tel. 601-51-91-02
S P O T K A N I A A A	
Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.	

Państwo Mirosława i Józef Matysikowie

27 lipca uroczycie świętowali 45. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego. Z tej miłej okazji składamy państwu Matysikom najserdeczniejsze życzenia, wszelkiej pomyślności i dalszych radosnych wspólnych chwil



redakcja „Co tydzień”, portalu www.jaw.pl,
televizji Dla Ciebie TV



OGŁOSZENIE

Nr 1

HALA-TAXI

24 H

w Jaworznie **NAJTANIEJ**

32 793-83-83

173/p/15

Nowy tomograf w szpitalu



Wpracownicy tomografii komputerowej w szpitalu w Jaworznie zainstalowany został nowoczesny tomograf komputerowy. O tym fakcie poinformował w mediach społecznościowych **Paweł Silbert**, prezydent miasta Jaworzna.

– Nieustająco dbamy o wysoki poziom opieki medycznej dla naszych mieszkańców. SP

ZOZ Szpital Wiospółdzielczy w Jaworznie wzbogacił się właśnie o nowoczesny tomograf komputerowy. Już wkrótce sprzęt będzie służył pacjentom. Dzięki dobrze przygotowanemu wnioskowi, zakup tomografu został sfinansowany ze środków Funduszu Medycznego. – napisał w mediach społecznościowych **Paweł Silbert**.

(iw)

Olimpijska Strefa Kibica w klubie To i Owo

WKlubie To i Owo powstała „Klubowa Olimpijska Strefa Kibica”. Klubowicze będą mogli oglądać transmisje z igrzysk olimpijskich w Paryżu i kibicować reprezentantom Polski.

„Klubowa Olimpijska Strefa Kibica” w klubie To i Owo swoją działalność rozpocznie już w piątek, 26 lipca o godzinie 19:30, kiedy to transmitowane będzie otwarcie igrzysk olimpijskich w Paryżu.

Będzie to kolejna sportowa atrakcja w klubie, bo miesiącu odbywa się tam wiele zajęć sportowych w tym zumba, tai chi, czy ćwiczenia ruchowe.

Strefa kibica powstała w miejscu, gdzie odbywa się Dyskusyjny Klub Filmowy. **Antoni Polak** zaopatrzył ją w wyjątkowe koszulki repre-



Antoni Polak

zentacji Polski w piłce siatkowej, szalik, kapelusz i inne sportowe gadzety.

Transmisje olimpiady będą odbywać się zgodnie z harmonogramem w telewizji. Kibicować będzie można od samego rana do wieczora. Zarówno reprezentantom Polski w wielu dyscyplinach, jak i zawodnikom z innych krajów.

Jednak wśród członków klubu szczególne emocje będą podczas dwóch dyscyplin: siatkówki, zarówno mężczyzn, jak i kobiet oraz lekkoatletyki. Pani Ania i pani

Urszula w tej drugiej dyscyplinie szczególnie będą kibicować **Ewie Swobodzie** w biegu na 100 metrów, a także **Natalii Kaczmarek** w biegu na 400 metrów. Mają również nadzieję, że pierwszej rakiety na świecie **Idzie Świątek** uda się wywalczyć sukces podczas tych zmagani.

Klub To i Owo wraz z **Antonim Polakiem** serdecznie zapraszają wszystkich w sile wieku i z dużą wytrzymałością na 3 tygodnie kibicowania w „Klubowej Olimpijskiej Strefie Kibica”. **Weronika Palka**



KOSTKA

TWÓJ SKLEP MEDYCZNY

ul. Olszewskiego 2a, 43-600 Jaworzno
budynek „W KOSTKACH”

W NASZEJ OFERCIE M.IN.:
wózki inwalidzkie • ortezy • balkoniki • pieluchomajtki
wkładki do butów • wyroby przeciwwylakowe

Zakład Pogrzebowy Misja
Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Jan
Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696
Całodobowy

32/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe
Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300
ul. Sławkowska 1a tel. 32 745 10 10, 503 516 885

33/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalina
Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/ 615 04 15
czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. 32 751-91-30
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
<http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl>

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Weronika Palka, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Jan Ryszard Drag, Artur Nowacki, Dariusz Janowski, Klaudia Sedlaczek-Hebda, Jerzy Nieużyta.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).

Korekta: Artur Ziemiński. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.

Druk: WYBORCZA sp. z o.o., 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27

Nakład: poniżej 15 000 egz.



W księgozbiornie i w sercu

Wiedza o powstaniu warszawskim towarzyszyła mi od dziecka. Z czasem, z tego negatywnego zachwytu nad bohaterstwem dzieci, obrosła w bolesne myślenie o najwyższej cenie, jaką zapłaciło tamto pokolenie, o cierpieniu matek, które rozpaczając szukały swoich dzieci. Nadaremnie.

Moi dziadkowie mieszkali w Warszawie przy ulicy Pięknej, kiedy z rodzicami przyjeżdżałam do nich, to z tatą szłam zwiedzać Warszawę. Tam pierwszy raz usłyszałam o tragicznym powstaniu. Podziwiałam wielki pomnik warszawskiej Nike, postawiony w hołdzie bohaterom Warszawy 1939-1945. Wpatrywałam się w Syrenkę co twarz Krystyny Krahelskiej miała.

Książki o powstaniu warszawskim, które wtedy wychodziły, były w domu, miałam do nich dorosnąć. Wymienię tylko dwie. Wstrząsające wspomnienia Tadeusza Klimaszewskiego wydane z 1959 roku „Verbrennungsskommando Warschau”, cenny dokument chwili. Świadectwo hitlerowskiej rzezi na Woli. Autor walczył w powstaniu. Po wojnie opuścił Polskę. Wrócił odpowiadając na ogłoszenie „Ekspresu Wieczornego”, aby dać świadectwo hitlerowskich zbrodni popełnionych na Woli. Jest książka „Na barykadach Warszawy”, którą wydało Ministerstwo Obrony Narodowej w 1964 roku. Autor Stanisław Komornicki to dowódca drugiego plutonu 104. kompanii. Został oficerem Ludowego Wojska Polskiego, walczył o Kołobrzeg, dotarł do Berlina. Usunięty z wojska w roku 1975. Powstaniec warszawski, odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari, pułkownik, który zginął 10 kwietnia 2010 w katastrofie smoleńskiej.

Z wielkim przejęciem, kiedy miałam 11 lat, przeczytałam książkę Andrzeja Czarńskiego: „Najmłodsi żołnierze walczącej Warszawy”, wydawnictwo PAX-u z roku 1970. „Na tropach powstańczej przesyłki” dostałam od ojca na imieniny w roku 1972, a w książce napisał: *Kochana Basiu, umiłowanie Ojczyzny i Wolności wykazane przez dzieci w Powstaniu Warszawskim niech będzie dla Ciebie wzorem.* Brzmi jak przykazanie.

Autor książki Jerzy Kasprzak podczas powstania miał 14 lat i był listonoszem poczty harcerek. Ofiarne biegał z torbą pełną listów wśród świszczących kul. Książkę zadeedykował „Matkom zawiszaków – najmłodszych żołnierzy Polski Walczącej”.



Jan Tomaszewski

Domową biblioteczkę już przez kolejne lata sama uzupełniałam książkami o powstaniu. Dwutomowe wydanie „Poezji walczącej” z roku 1974, zdobyłam na kiermaszu organizowanym przez Miejską Bibliotekę Publiczną. Takie kiermasze z zaproszonymi pisarzami odbywały się przy ulicy Mickiewicza. „Poezja walcząca” zawiera wiersze: z powstania, i po powstaniu. W roku 1980 ukazał się album „Warszawa w dniach powstania 1944, wydany przez KAW, pod reakcją L.M. Bartelskiego i Tadeusza Bukowskiego. Obaj walczyli w powstaniu. Bukowski ps. „Bończa”, fotoreporter, artysta fotograf, kierownik Działu Fotografii w Instytucie Wydawniczym „Nasza Księgarnia”. Łatwego życia tam nie miał. Musimy pamiętać, że cenzura miała każde wydawnictwo, dzieło sztuki też. I choć haniebne czasy stalinowskie się skończyły i o Powstaniu Warszawskim zaczęły się ukazywać książki, to cenzor niejednokrotnie usuwał wiele fragmentów, bądź kazał przeredagowywać. Blokował inicjatywy, Bukowski z batalionu „Wigry” pierwszą wystawę swoich powstańczych fotografii zorganizował dopiero w 1979 roku.

Kiedy przyjeżdżałam do Warszawy, odwiedzałam stryjostwo na Ochocie. U stryjenki rozmawiałam z jej sąsiadkami, a także z powstańcami. Oni ze łzami w oczach, opowiadali o tamtym czasie, w ich słowach nie było zachwytu nad powstańczym zrywem. Rozpacz po zabitych i wspomnienie modlitw przy kapliczkach na podwórkach. Niechętnie wracali do wspomnień.

Powstanie żyło w latach mojego dzieciństwa w krążących wspomnieniach: spisanych i ustnych. Słyszałam, kto siedzi w więzieniu, kto zataił w rubryce personalnej, że należał do AK, kto pod zmienionym nazwiskiem wziął ślub.

Był rok 1989. Redaktor Zbigniew Złotnicki, na wydziale dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, prowadził warsztaty fotograficzne. Złoty człowiek, przyjazny studentom; niezwykle kulturalnie analizował nasze niedociągnięcia w robocie



Jan Tomaszewski i laureaci grudzień 1994 r.

fotoreportażu. Dobry, życzliwy nauczyciel. Takim go noszę w sercu. Każdy z uczestników seminarium dostawał lustrzaną oraz światłomierz i wyruszał w Warszawę. Wracał do pracowni fotograficznej, wywoływał w ciemni film i przynosił redaktorowi fotografie do oceny. Redaktor Złotnicki, kiedy zobaczył moje dzieła, patrzył i milczał. Długa cisza. Fotografie przedstawiały miejsca pamięci warszawskiego powstania, tętniące życiem ludzi szczęśliwych. Np. przy pomniku Małego Powstańca roześmiane dzieci. Redaktor milczał, we mnie kłębiły się myśli, odnoszące się do krytykowanego pomnika. Zamiast karabinu najmłodszy powstaniec powinien mieć butelkę z benzyną, dla dzieci karabinów nie było – tak słyszałam. Czyżbym nie odpowiedni temat sobie wybrałam? Wszyscy uczestnicy warsztatu pobiegli pod pomnik Dzierżyńskiego i przynieśli foto. jak z cokołu Dzierżyński spada.

Po długiej chwili redaktor Zbigniew Złotnicki odniósł się do wojennego czasu. Kiedy wybuchło powstanie miał 17 lat, już wcześniej działał partyzantem. Należał do Armii Krajowej, walczył w bitwie pod Jaktorowem. Słuchałam osłupiała. To seminarium było dla mnie najważniejsze i właśnie u red. Złotnickiego złożyłam pracę z fotoreportażu.

W bibliotecznej działalności rocznicę powstania warszawskiego przypominałam kolejnym pokoleniom. Był rok 1987. W Bibliotece dla Niewidomych przy ul. Wandy odbyła się prelekcja, o znaczeniu pieśni powstańczych, mówił dr Zbigniew Siatkowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Słuchaliśmy pieśni z płyty „Za każdy kamień Twój...”. W kronice Polskiego Związku Niewidomych znajdują się takie słowa krakowskiego gościa:

„Moi jaworzniccy słuchacze umieją myśleć Ojczyznę. Rozumieją dobrze, co jest istotą tamtych lat i naszych lat również; bo tamte i nasze lata stanowią ciągłość [...]”.

W roku 1994 Muzeum Historii w Katowicach ogłosiło konkurs na gazetkę powstańczą. Czytelniczka biblioteki

Kasia otrzymała I nagrodę i Grand Prix. Wtedy spotkał się z powstańcem panem Janem Tomaszewskim, to on zasiadał w jury, nasza gazetka najbardziej mu przypominała tę powstańczą. A zawdzięczaliśmy wiedzę o gazetkach znakomitej publikacji: Witolda Grabskiego „Prasa powstania warszawskiego”, wydawnictwo Biblioteki Narodowej. Jan Tomaszewski w czasie powstania miał 19 lat walczył w Śródmieściu, rejon „Ratusz”, tam, gdzie zginął 4 sierpnia Krzysztof Baczyński. Laureatom konkursu ufundował Jan Tomaszewski rejs jachtem na Mazurach.



W czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej, Osiedle Stałe, sierpień 2006

W każdej filii bibliotecznej, w której pracowałam, starałam się dzieci i młodzież skupić wokół tematu powstania warszawskiego. Układałam książki nie w gablotach, lecz na stoliku. Kilkułatkowie oglądali wydawnictwa, podczytywali, komentowali fotografie, pytali. Wokół literatury powstańczej: satyra, wiersze, pieśni odbywały się zajęcia z dziećmi. Zawsze towarzyszyły ekspozycje tak przygotowane, aby umożliwić zainteresowanym przekartkowanie książki.

Dużo zależy od tego, co się dzieciom o powstaniu powie i jaki wybrało się ton do mówienia. To w końcu my, dorośli, w ogromnej mierze kształtu-

jemy zainteresowania dzieci. Taka jest przecież wychowawcza rola dorosłych: zapewnić ciągłość patriotycznego myślenia. Ciągłość Ojczyzny. I musimy tę rolę udźwignąć bez kwękania, bez szukania samousprawiedliwień. Rodzice, nauczyciele, dziennikarze, politycy, bibliotekarki, każdy z nas.

Problem tamtego powstania czy w ogóle akcji „Burza” jest według mnie jednym z najbardziej aktualnych, więcej nawet powiem, najbardziej pilnych tematów współczesnej dziś refleksji o tym, kim my – Polacy – jesteśmy i jak należy być Polakiem.

Barbara Sikora

OGŁOSZENIE

NAGROBKI GRANITOWE PRODUCENT

Polecamy szeroki wybór nagrobków ziemnych i grobowców. Na wystawie mamy ponad sto nagrobków w niepowtarzalnych wzorach.

📍 ul. Katowicka 5A
(Osiedle Stałe)
43-600 Jaworzno
☎ tel. 662 932 190
tel. 662 869 138

Zapraszamy !



1 sierpnia przypada Dzień Światowej Sieci Internetowej

Zdarzyło się w Jaworznie. Historie prawdziwe

Duch

Tę historię można „wygooglować”, bo moja rozmówczyni opisała ją kiedyś na portalu traktującym o zjawiskach paranormalnych i pojawiła się ona jakiś czas temu w Internecie. Tak się składa, że znam osobiście bohaterkę owych wydarzeń i miałam okazję usłyszeć o nich z samego źródła.

Wanda światem nadprzyrodzonym interesowała się od zawsze i często opowiadała w towarzystwie o rozmaitych, niedających się racjonalnie wyjaśnić przygodach. Słuchano jej chętnie, ale niekoniecznie wierzono, bo Wanda była ogólnie znana ze swojej bujnej fantazji. Jako nastolatka nieraz próbowała z grupą rówieśników wywoływać duchy, ale bez skutku, co zazwyczaj przeradzało się w wygłupy i wzajemne straszenie. Nic więc dziwnego, że jej „mediumiczne zdolności” traktowane były z przymrużeniem oka. Potem jej jakby przeszło, wydorosła, skończyła szkołę średnią, podjęła pierwszą pracę i siłą rzeczy zaczęła mocniej stąpać po ziemi. A to, o czym chcę dziś napisać, opowiedziała mi jako mocno dojrzała kobieta. Już nie tak chętnie dzieliła się swoimi pozaziemskimi przeżyciami, rozu-

miejąc w końcu chyba, że budzi to raczej w słuchaczach politowanie niż podziw. Ale wystarczyło tylko o nich wspomnieć, a otwierała się na nowo.

– A słyszałaś o tym, jak zabiłaś swoją sąsiadkę? – spytała, gdy sama stworzyła tę okazję, pytając o jej zainteresowania z młodości.

Oczywiście, że słyszałam, to było jakieś czterdzieści lat temu i bardzo mocno wstrząsnęło lokalną społecznością. Zwłoki pani T. znaleziono w lesie, nie było śladów gwałtu, nic też jej nie zginęło, choć morderca mógłby się dość znacznie obłowić, bo miała przy sobie „bogatę” zakupy, gotówkę i trochę złotej biżuterii na sobie. Na jej ciele odkryto wiele ran klutych, nigdy nie znaleziono narzędzia, ani też sprawcy.

– A co? – spytałam z lekką ironią. – Wyjawiała pani sprawcę?

Wanda nieco straciła entuzjazm widząc moje podejście do sprawy, ale nie powstrzymało jej to od opowiedzenia mi wydarzeń, które miały miejsce w kilka dni po zabójstwie pani T. Akurat wróciła z pracy, zmęczona i głodna, ale gdy przekroczyła próg swojego, pokoju poczuła nieodpartą chęć, wręcz przymus sięgnięcia po dawno zapomnianą, własnoręcznie zrobioną tabliczkę ouija, którą wciąż jeszcze trzymała za szafą. Szybko rozłożyła ją na ławie i umieściła na niej talerzyk ze strzałką, który, jak relacjonuje, najpierw zrobił się ciepły, a potem zaczął krążyć po planszy ledwie dotykany przez nią opuszkami palców. Strzałka wskazywała kolejne litery, które ułożył się w zdanie... „Bardzo źle jest być zabitym”.

Wanda skojarzyła swojego „rozmówcę” z zamordowaną panią T., a po zadaniu kilku pytań, była już pewna. Oczywiście spytała, kto jej to zrobił, ale wówczas talerzyk jakby dostawał szału, kilka razy wymknął się jej

spod palców i wylądował na podłodze, a jedyną odpowiedzią jaką uzyskała było „zły człowiek”.

Wanda była tak rozemocjonowana swoją opowieścią i tak bardzo przejęta, że trudno było jej nie wierzyć. Pobladła, drżały jej dłonie, jakby to wszystko wydarzyło się wczoraj. Robiła krótkie pauzy dla nabrania tchu, a po którejś z kolei, wymowniejszej i dłuższej zrobiła się naprawdę dziwnie. Okazało się, że „pani T” przyszła do Wandy w określonym celu, wyczuwając w niej zdolności dające szansę na porozumienie ze światem, w którym obecnie przebywała. Zażądała... spotkania z konkretną osobą, podając jej imię i nazwisko. Wanda miałaby przyprowadzić tę osobę do swojego domu i w jej obecności urządzić seans.

– I co? – spytałam, ponaglając, bo Wanda znów zrobiła pauzę. – Przyprowadziła pani tę osobę?

– No co ty – powiedziała ponuro. – Jak to sobie wyobrażasz? Że idę do kogoś, kogo ledwie znam i mówię, że duch ma do niego sprawę?

Faktycznie, nie byłam w stanie sobie czegoś takiego wyobrazić. Zresztą, jestem niemal pewna, że gdyby Wanda nawet spróbowała to zrobić, nic by z tego nie wyszło, bo – i tu spróbowałam postawić się w sytuacji owej osoby – najpewniej zatrzasnęłabym jej drzwi przed nosem.

– Czyli nic pani z tym nie zrobiła, tak? – upewniłam się.

– Tego nie. Ani niczego innego...

Spotkania z panią T. miały miejsce jeszcze kilka razy, za każdym razem nalegała na spełnienie swojej prośby, ale w międzyczasie udało się Wandzie wyciągnąć z niej miejsce ukrycia narzędzia zbrodni. To była studzienka na łąkach przy lesie. Nie studnia, bo Wanda się upewniała, ale studzienka. Całą najbliższą niedzielę poświęciła więc na poszukiwanie owej studzienki, i... znalazła. A właściwie okrągłą, metalową pokrywę z czterema otworami na obrzeżach, więc jeśli ktoś chciałby wrzucić do niej na przykład nóż, nie musiałby jej nawet podnosić. Mówiąc „niczego innego” Wanda miała na myśli, że nie zasugerowała niczego policji, a właściwie milicji. I temu też się nie dziwię, bo nie były to czasy, gdy organy ścigania dawały wiarę sygnałom z zaświatów. Być może dziś inaczej by do tego podeszły, ale Wanda uważa, że jest już za późno. Tym bardziej, że pani T. dawno dała już za wygraną.

Grażka

Lubię słuchać ludzi, a ludzie lubią opowiadać mi swoje historie. Jeśli zdarzyło ci się coś, czym chcesz się podzielić, skontaktuj się z nami, a my opiszemy i opublikujemy twoją historię.
Mail: historiegrazyny@gmail.com

Z perspektywy: Jeśli piszą bzdury, to lepiej nie czytać

Już kilkaset lat temu Jan Kochanowski napisał:

*Ciesz się ten rym: „Polak mądry po szkodzie”;
Lecz jeśli prawda i z tego nas zbudzie,
Nową przypowieść Polak sobie kupi,
Że i przed szkodą, i po szkodzie głupi.*

I tak już kultywujemy tę naszą narodową tradycję. Nic nas nie nauczyły porażki, błędy i niepowodzenia. Wręcz przeciwnie, czasami można odnieść wrażenie, że głupota nasza coraz bardziej się pogłębia. Wiele jest tego przyczyn, ale główną jest nasze podejście do edukacji. Stajemy się coraz bardziej bogatym krajem, więc presja na naukę niestety spada. Nie pomaga w tym także całkiem słaba klasa polityczna, a przede wszystkim czwarta władza, czyli media. Już dawno utraciły swoją misję edukacyjną i skupiają się przede wszystkim na słupkach oglądalności. Dziennikarstwo też stało się jakby coraz bardziej usługowe władzy. Zwalaszcza tej złej władzy, która suto wynagradzała za przychylne materiały. Coraz bardziej trudno jest o tych naprawdę niezależnych. Zostają więc nierozwiązywalne tematy, które z pozoru wyglądają na proste do rozwiązania. Przykładów jest bardzo dużo i stykamy się z nimi na każdym kroku.

Sezon wakacyjny to jak co roku temat utonięć. Temat jest skutecznie podgrzewany przez telewizję i występujących w nich, czasami wątpliwej jakości, ekspertów. Wspólnym mianownikiem jednej z najczęstszych przyczyn utonięć jest brak lub słaba umiejętność pływania i oczywiście alkohol. Zaleca się nam treningi na basenie i szkoły pływania przed udaniem się na wymarzony urlop nad wodą. Po części jest to prawda, choć nie do końca. Przede wszystkim, o czym się nie mówi, to pokora wobec żywiołów. Jednym z nich jest woda. Otwarty akwen to nie hotelowy basen, gdzie warunki są stabilne. Brakuje edukacji na temat specyfiki bezpiecznego korzystania. Nawet wytrawny pływak utonie, gdy popłynie zbyt daleko bez odpowiedniego zabezpieczenia. Bo przecież skurcz zawsze może się zdarzyć, zwłaszcza w stosunkowo chłodnych polskich wodach. Kiedyś funkcjonowała instytucja karty pływackiej i żółtego czepka. Bez karty nie można było wypożyczyć żadnego sprzętu pływającego. Korzystanie ze sprzętu ratunkowego było obowiązkiem, co skrzętnie było kontrolowane przez pływające patrole milicji. W pogoni za pieniądzem złagodzono przepisy i teraz wystarczy dowód, a nie podstawowa wiedza i umiejętności, aby wypożyczyć sprzęt. Nawet niektóre typy żaglówek bez znajomości nawet podstaw żeglowania. Wypożyczalnie często też zamiast pasów ratunkowych, wyposażają w kamizelki asekuracyjne. Bo tańsze, bo niewygodnie jest nosić

te ratunkowe, a przede wszystkim są zbyt ciepłe. Jeszcze nie widziałem, aby ktoś wyposażał w te nadmuchiwane w kontakcie z wodą. Są takie. Bardzo komfortowe i lekkie. Jedyną wadą jest o kilkaset złotych wyższa cena. Tak, na tyle wyceniane jest nasze życie.

Uprawnienia motorowodne, włącznie z egzaminem, można zrobić w jeden dzień. Uprawnienia do korzystania z każdego sprzętu w żegludze śródlądowej. Nawet na morzu w strefie 2 mil jednostkami do 12 m długości. Dwie mile to nie 2 kilometry. To prawie 4 bez 300 metrów. To już poważna zabawa, którą można mieć w ciągu jednego dnia kursu.

Kiedyś widziałem post ze szkolenia bezpieczeństwa prowadzonego przez naszych policjantów nad zalewem Sosina. Niby wszystko wyglądało dobrze. Tylko efekt edukacyjny raczej mizerny, gdyż policjanci, pływając motorówką, nie mieli założonych środków ochrony osobistej. Pokazuje to wszystkim, że można. Pewnie policja też idzie z duchem czasu i żałuje wydać kilkaset złotych na naprawdę komfortową ochronę. Efekt edukacyjny byłby zaś bezcenny. Bo każdy zauważyłby, że nawet oni z tego korzystają. A tak, pewnie niejeden pomyśli, co mi tam będzie dawał instrukcje, z których sam nie korzysta. Prawda, że śmieszne? I... niestety życiowe.

Sezon letni i dość wysokie temperatury to nawadnianie. Edukacyjnie raczej nie sprawdziły się w tej sprawie nasze wodociągi, publikując post o życiodajnym, a wręcz leczniczym charakterze wody. Z opublikowanej infografiki możemy znaleźć takie „cenne informacje”, jakoby szklanka wody z raną nawadniała mózg. Ta trochę później nawadnia chrząstki i stawy. A tak wieczorem działa przeciw-rakowo. Ta ostatnia w nocy wyleczy nas z ryzyka zawału serca i udaru mózgu... Ten tekst pozostawiam bez komentarza.

W innych krajach przekaz jest prosty, logiczny, pozbawiony absurdów. Obserwuj kolor swego moczu, bo on prawdę ci powie.

Myślę, że osoby mające, choć najmniejszy wpływ na opinię publiczną, powinny czasami przemyśleć i przeczytać dwa razy swoje publikacje. Tak, aby uniknąć kompromitacji, a przede wszystkim kreować pozytywne wzorce zachowania.

Artur Nowacki

OGŁOSZENIE



WYGODNA OBSŁUGA DLA FIRM

- Proste uzyskanie faktury
- Faktury za wszystkie urządzenia
- Szczegółowe raporty zużycia
 - Automatyczne zasilanie kart
- Obsługa floty samochodów
- Faktury zbiorcze

ZAPYTAJ O OFERTĘ TEL. 695-122-222

ul. Jana Kantego Steczkowskiego 8

Znajdź Nas na facebooku

KANTY

NUMER KARTY

ZAREGISTRUJ SIĘ I ODMIAT 20 PLN

Mail: historiegrazyny@gmail.com

Z szafy prokuratora

Sylwestra nie było (odc. 1)

Malowniczo położona wieś na Pojezierzu Drawskim. Dookoła lasy, jeziora. Przez środek wsi płynie rzeczka, nad którą przycupnęło kilka domków letniskowych. Goście z Łodzi, Szczecin, a i dalekich Niemiec spędzają tu wakacje i długie weekendy. Rozebrano zabytkowy kościółek, od dziesięcioleci nieczynna szkoła. Kto mógł, dawno wyjechał stąd. Z dawnych mieszkańców zostało tylko pięć rodzin. Wszyscy zdali państwu ziemię za rentę, a czas mierzą przyjazdami obwoźnego sklepu dwa razy w tygodniu.

Na stare lata postanowił tu osiedzieć Karl L., obywatel Niemiec, przedwojenny mieszkaniec wsi. Domek postawił już ponad 20 lat temu, a przed kilkoma laty zamieszkał w nim z żoną Helgą. Rodzinę L. zapamiętał szwagier Władysław D., który był przymusowym robotnikiem rolnym: – Byli jedną z biedniejszych rodzin, ale bardzo uczciwi. Nigdy nie natrąsali się z pracującymi u bauera Polaków – wspomina W. D., sąsiad L. Stary dom L. z pruskiego muru zniszczyła bomba, a nowy powstał niedaleko miejsca, gdzie stał kiedyś barak robotników. – Helga, nie tak jak mąż, bardzo wierzyła ludziom i szczerą była aż do bólu – Antonina, sąsiadka przerzuca

fotografie w kartonowym pudełku: – O, to zdjęcie dała mi na pamiątkę, bo byliśmy przyjaciółkami. Ze zdjęcia uśmiecha się szczupła kobieta z kręconymi włosami, niewyglądająca na swoje lata. – Samochodu nie zamykała i zostawiała kluczyki, aż się jej pytałam: co ty głupia, robisz. Niemka była duszą towarzystwa i na imprezy u siebie zapraszała sąsiadów, parapetówkę w domku robiono chyba z pięć razy. – Karl nie umie po polsku ni w ząb, ale jego żona uczyła się i wszędzie chodziła ze słownikiem – dorzuca.

Odwiłz odsłania zarosłe po pas chwastami i krzakami podwórko, budynki gospodarcze w gruzach. Ze stropu koślawego domu z czerwonej cegły odpada rozmiękła glina. Na dachu kilka ocalałych dachówek. Tuż obok ściany wystaje z ziemi cembrowina studni. Jest stara i wąska – na szerokość ramion roślego mężczyzny. Na dnie, ledwie widocznym w świetle styczniowego dnia, widać kilka połamanych desek i cegieł. To miejsce po raz ostatni oglądała Helga L., gdy oprawcy wywlekli ją z bagażnika. Kto wie, może swoją niepewną polszczyzną prosiła ich o litość. A może już nie żyła. Jej ciało zapewne krótko spadało w głąb studni.

Przebieg dramatycznych wydarzeń znamy tylko z zeznań sprawców. Różnią się w szczegółach, ale

wiadomo, że mord i rabunek planowano od dawna. Adam K. podobno kilka razy próbował już zatrzymać auto, którym jechał mąż Helgi. Karl L. wołał nikogo nie podwozić. Jego żona była bardziej ufna, bo – jak jej się wydawało – dobrze znała nastolatka. Pomagał rąbać drewno, zostawał nawet na obiadach. – Jechała po ostatnie zakupy, miała załatwić muzyków i mówiła: – Antonia, zobaczysz, jaką imprezę zrobię na sylwestra – opowiada sąsiadka. Chciała się wybrać swoim autem, ale coś w nim szwankowało i wzięła kremowego mercedesa Karla. W sklepie zrobiła sprawunki, jak zwykle zamieniła kilka słów, pożartowała. Zdaniem ekspedientki, grupka młodych ludzi od kilku dni podejrzanie kręciła się w pobliżu sklepu, jakby specjalnie wypatrywała znajomego auta na niemieckich numerach rejestracyjnych. – Gdy wychodziła, widziałam, jak Adam pobiegł w jej stronę – opowiada sklepowa.

Rok temu miał trafić do zakładu poprawczego, ale uznano, że na poprawczak nie zasługuje – nie jest aż tak zdemoralizowany, by przebywać razem z drobnymi złodziejaskami i rozrabiakami. A on w przededniu sylwestra zabił 61-letnią Niemkę. Wiadomo, że Helga L. zabrała Adama K. W samochodzie przyłożył jej nóż do szyi i zażądał pieniędzy.

Pitawal

Mało znany Nowy Jork



Karol Jopert, w tle wraki statków na Staten Island

Karol Jopert – eksplorator, twórca internetowy, podróżnik, założyciel kanału YouTube „Łowca Ruin”, autor amatorskich filmów dokumentalnych, współprowadzący programu „Z Historią W Tle” telewizji TVP3 KATOWICE, autor książki „Łowca Ruin – Historia młodego filmowca”, organizator licznych prelekcji, pokazów filmów oraz wystaw fotograficznych, ma na swoim koncie liczne udziały w wywiadach telewizyjnych – m.in. Pokój Na Poddaszu, Dzień Dobry TVN. W jaworznickiej Fundacji Mój Czas dla Seniora prezentował swoje zdjęcia z cyklu „Opuszczony Nowy Jork”

Ela Bigas: Przeciętny Europejczyk, który nigdy nie był w Nowym Jorku, utożsamia go wyłącznie z efektownym Manhattanem, a tu proszę proponuje Pan ekskursję do opuszczonego Nowego Jorku. Skąd taki koncept?

Karol Jopert: Lubię podróżować, które wykraczają poza turystyczne szlaki. Każdy zakątek świata, który odwiedzam, dokumentuję od takiej strony, z której inni by zawrócili. Dlatego wybierając się do Nowego Jorku wiedziałem, że nie zrobię tutaj wyjątku.

W NY mają idealne pomysły na miejsca porzucone. Świetnym przykładem jest High Line, czyli park, który

powstał na estakadzie dawnej kolejki linowej. Jakie inne NY ma pomysły na miejsca opuszczone?

Jak najbardziej. Przykładem jest stara cukrownia „Domino Sugar” na Brooklinie, która na przestrzeni 148 lat istnienia stanowiła największą fabrykę cukru w USA, a od początku lat dwutysięcznych popadała w ruinę. W obecnej chwili główny gmach jest zaaranżowany na nowoczesny biurowiec, a teren wokół budynku służy jako park.

Zaprezentowałem to miejsce w swoim filmie.

Điękuję za rozmowę – Ela Bigas Całość rozmowy na www.jaw.pl pod tytułem Karol Jopert o Nowym Jorku mało znanym.

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorek

Przy ulicy Bocznej

Wpamiętny dla historii Polski dzień 22 lipca odwiedziliśmy Podwale i tamtejszą ulicę Boczna. Moim zadaniem było ustalenie roli drzew podczas trwającej fali upałów. A te jak wiadomo są sakramentem i to do tego stopnia, że wręcz tu i ówdzie powiada się, że niektórzy będą szukać ochłody w piekle. Na szczęście mamy drzewa i co widać chociażby przy Galenie ich lichą namiastkę w postaci kurtyny wodnej. Tego dnia w cieniu lokalnej grupy drzew temperatura nie przekroczyła 28 stopni Celsjusza. Po wystawieniu termometru na pobliską kostkę brukową szybko dobiła do czterdziestki.

Grupa i grupka

W dużej grupie drzew dominują dęby czerwone o ostrych kłapach blaszek liściowych. Jest też dąb szypułkowy o krótkich ogonkach i zaokrąglonych kłapach blaszek liściowych. Trafiła się tam jeszcze brzoza



Dąb szypułkowy

nej. Pomiędzy kostką brukową zauważyłem liczne rumianki bezpromieniowe. Pachną one tak jak sławne ziółko, ale nie zawierają azulenu. Leczą, lecz nie posiadają działania przeciwpalnego. Poza tym trafiła się jeszcze bylica pospolita. Sporo białoróżowych kropek daje powój polny. Niebieskim akcentem jest cykoria podróżnik. Są lucerny siewna oraz mieszańcowa.



Brzoza brodawkowata

brodawkowata. W sumie kilka sztuk, ale warte korony dały wspomniany powyżej efekt. Na jednym z dębów szypułkowych usadowiły się porosty z gatunku tarczownica bruzdkowana. Świadczy o tym, że atmosfera jest tutaj czysta. W sąsiedztwie jest jeszcze kilka izolowanych drzew w tym jabłoń domowa. Moją uwagę przykuła spora kępa młodych drzewek i krzewów bardzo bogata w gatunki. Lista obecności zawiera następujące pozycje: czeremcha amerykańska, porzeczka złota, jarzab pospolity, klon zwyczajny, klon jawor, derzeń biały, jesion wyniosły, głóg jednoszyjkowy, róża dzika, suchodrzew. A wszystko to na powierzchni do trzech metrów kwadratowych.

Na trawniku

W okolicy znajduje się jeszcze sporo trawiastych przestrzeni. Tutaj z traw zidentyfikowałem rajgras wyniosły, kupkówkę pospolitą oraz życicę trwałą. Pierwszą z nich porażała rdza niemożliwego do określenia na oko gatunku. Trawa pomimo tego wyglądała kwitnąco. To samo można powiedzieć o licznej tutaj koniczynie łąkowej porażonej przez mączniaka noszącego łacińską nazwę Microsphaera trifolii. Z innych gatunków zielnych odnotowuję babkę zwyczajną oraz babkę lancetowatą. Obie były zdrowe. Zdrowe są także pochodzące z Ameryki przymiotno białe oraz konyza kanadyjska. Trafił się jeszcze płat pokrzywy zwyczaj-

Refleksja końcowa

Wróćmy do drzew. To, że ocieniając skrawki terenu potrafią raptownie obniżyć temperaturę już wiecie. Jednakże dla wielu ich obecność jest nie do przyjęcia. Przykładowo w sąsiednich Mysłowicach w celu poprawy komfortu życia mieszkańców zostaną wycięte 122 duże drzewa i z błogosławieństwem stosownej instytucji zastąpione 40 wiśniami osobliwymi. W tym momencie warto pokusić się o analogię ze sztuki wojennej. To tak, jakby kompanię



Życica trwała

wojska złożoną z graczy NBA zastąpić drużyną najniższych z natury przedstawicieli naszego gatunku. Ich rolę w łagodzeniu skwaru łatwo sobie wyobrazić.

PS. Czternasta tegoroczna wycieczka odbędzie się 10 sierpnia. Ponownie będziemy odkrywać uroki Katowic. Startujemy z przystanku przy alei Korfanego, planowany przyjazd 10.12. Do punktu startu udamy się autobusem linii A, który opuszcza Chrzanów o godzinie 9.14.

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

CIĘŻKOWICE

INFORMACJA

Lato w mieście z Centrum Kulturalno-Społecznym

Pracownicy Centrum Kulturalno-Społecznego im. M. Ciołczyka w Ciężkowicach zapraszają dzieci powyżej 7. roku życia do udziału w zajęciach w ramach programu „Lato w mieście”.

W ramach akcji, uczestnicy będą mieli możliwość skorzystania z różnorodnych warsztatów artystycznych, zabaw integracyjnych oraz spotkań. Dla zainteresowanych przewidziane są także turnieje gier planszowych oraz karaoke. W programie znajdują się również wycieczki.

Instruktorzy zadbają o aktywności na świeżym powietrzu, organizując animacje, zawody sportowe oraz wspólne spacer.

Część zajęć jest bezpłatna, jednak za niektóre trzeba będzie zapłacić, na przykład



za bilety wstępu lub materiały potrzebne do warsztatów.

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, prosimy o zapisywanie dzieci bezpośrednio w placówce. Szczegółowe informacje dostępne są pod numerem telefonu: 32 745 10 18.

Harmonogram:

1, 2 sierpnia (czwartek, piątek) – Poznaj swój talent – zajęcia ogólnorozwajowe.

5, 7, 12, 14 sierpnia (poniedziałki i środy) – Barwne lato – warsztaty artystyczne.

6 sierpnia (wtorek) – Na ekranie – seans filmowy w Miejskiej Bibliotece Publicznej.
8, 9 sierpnia (czwartek, piątek) – Z naturą za pan brat – plenerowy cykl dla dzieci.

13 sierpnia (wtorek) – Kolorowy świat – wycieczka do Centrum Nauki i Rozrywki Funzeum.

AZ

BORY

INFORMACJA

Pierwsza kwietna gminna łąka

W Jaworznie powstała pierwsza gminna łąka, która została obsiana nasionami facelii na wiosnę tego roku. Facelia to roślina jednoroczna, która jest wyjątkowo miododajna i stanowi doskonałe źródło pożytku dla pszczoł oraz innych dzikich zapylaczy. Łąka ta znajduje się w rejonie Góry Bielana, w pobliżu muraw kserotermicznych.

To miejsce jest szczególnie atrakcyjne dla zapylaczy, co można zauważyć dzięki dużej liczbie owadów zbierających tam nektar. Dodatkowo, można tu spotkać owce, które są wypasane pod nadzorem psów pasterskich.

Łąki kwietne, takie jak ta, przynoszą wiele korzyści ekologicznych. Wspierają dziką przyrodę, wzbogacając ekosystem i cech-

ją się wysoką bioróżnorodnością. Ich utrzymanie jest tańsze niż pielęgnacja tradycyjnych trawników, a ponadto dostarczają tlenu i zwiększają wilgotność powietrza.

Jednocześnie urząd miejski zachęca właścicieli nieruchomości do zastanowienia się nad wprowadzeniem podobnych inicjatyw na swoich terenach.

AZ/fot. UM Jaworzno



OGŁOSZENIE

UCZELNIA METROPOLITALNA
KATOWICE
METROPOLITAN UNIVERSITY

dowiedz się więcej



Rekrutacja trwa!

Wybierz swój kierunek:

Studia licencjackie:

- Bezpieczeństwo narodowe
- Zarządzanie
- Logistyka

Studia jednolite magisterskie:

- Prawo

Studia II stopnia:

- Zarządzanie

UCZELNIA METROPOLITALNA
ul. Krasińskiego 2
40-952 Katowice
+48 531 935 401
info@metropolitalna.edu.pl



DĄBROWA

INFORMACJA

Miasto sprzedaje działkę przy ul. Rejtana



Miasto Jaworzno oferuje na sprzedaż działkę budowlaną, która znajduje się przy ul. Rejtana.

Oferta dotyczy działki nr 3643 o pow. 230 m² w obr. geod. 122 m. Jaworzno, położona w rejonie ul. Tadeusza Rejtana w Jaworznie.

– Przetarg ograniczony będzie do osób legitymujących się tytułem prawnym do nieruchomości przyległych, z uwagi na brak możliwości samodzielnego zagospodarowania ww. działki – podaje urząd.

Działka to nieruchomość gruntowa, niezabudowana, położona w rejonie ul. Rejtana w Jaworznie. Teren działki płaski. Brak możliwości samodzielnego zagospodarowania działki, zgodnie z przeznaczeniem. Część działki stanowi ogród przydomowy, porośnięty roślinnością niską i pojedynczymi drzewami, krzewami oraz częściowo stanowi szlak drogi wewnętrznej gruntowej.

Działka częściowo ogrodzona. Przez działkę przebiegają kolidujące sieci infrastruktury technicznej w postaci sieci teletechnicznej, napowietrznej sieci elektroenergetycznej oraz gazociągu. W południowo-zachodnim narożniku działki zlokalizowany jest słup energetyczny. Nieruchomość położona w otoczeniu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i terenów niezabudowanych. Działka nie posiada dostępu do drogi publicznej. W sąsiedztwie przebiegają sieci: energetyczna, wodociągowa, gazowa, teletechniczna i kanalizacyjna.

Cena za działkę wynosi 60.380,00 zł, zaś wadium – 9 tys. zł.

Termin i miejsce przetargu: 28 sierpnia 2024 r. sala 045B Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33 o godz. 10:00. Termin wpłaty wadium to 21 sierpnia.

AZ

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

CENTRUM

INFORMACJA

15. edycja Festiwalu Modelarskiego

15. edycja Festiwalu Modelarskiego w Jaworznie odbędzie się na początku września. Co zaplanowali organizatorzy?

Podczas tegorocznej edycji odbędzie się konkurs o Puchar Prezydenta Miasta Jaworzna, gdzie modelarze z kraju i z zagranicy zaprezentują swoje prace w 72 kategoriach modeli kartonowych i plastikowych.

Kluby i stowarzyszenia modelarskie wystawią swoje osiągnięcia na specjalnych stołach klubowych.

Dla dzieci zostaną zorganizowane warsztaty budowania modeli kartonowych i plastikowych, prowadzone przez doświadczonych modelarzy.

Podczas imprezy odbędzie się giełda, na której



będzie można kupić modele, akcesoria oraz literaturę fachową.

Dodatkowo, w budynku ATELIER Kultury przy ul. A. Mickiewicza 2, w godzinach od 14.30 do 18 odbędzie się spotkanie, prelekcje i wykłady.

Dr inż. Piotr Duda z Uniwersytetu Śląskiego wygłosi wykład pt. „Pokaz technologii 3D w lotnictwie i astronautyce”.

Odbędzie się również spotkanie z Markiem Siutą, pracownikiem Muzeum Lotnictwa w Krakowie i twórcą kanału „Zabytki Nieba” na YouTube, który opowie historię o słynnych zawodach lotniczych Challenge 1934, w których Polska ekipa odniosła wielki sukces, zdobywając dwa pierwsze miejsca indywidualnie oraz wygrywając drużynowo.

AZ

JELEŃ

INFORMACJA

Rozbudowa stref rekreacyjnych

W ramach Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego 2025 został złożony projekt zadania o nazwie Rozbudowa stref rekreacyjnych w dzielnicy Jeleń. Jego wnioskodawcą jest Angelika Woźniak.

W ramach Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego 2025 został złożony projekt zadania o nazwie Rozbudowa stref rekreacyjnych w Jeleniu to jeden z projektów w ramach Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego 2025. Zadanie zakłada doposażenie istniejących już boisk w Dębie i Łęgu, rozbudowę siłowni zewnętrznej, budowę placu zabaw czy stworzenia stołów do gry w tenisa.

W ramach Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego 2025 został złożony projekt zadania o nazwie „Rozbudowa stref rekreacyjnych w dzielnicy Jeleń”. Jego wnio-



skodawcą jest Angelika Woźniak. Jej projekt to doposażenie istniejących już boisk w Dębie i Łęgu oraz powiększenie stref rekreacyjnych dookoła nich.

Na boisku w Dębie projekt zakłada zamontowanie łapczy piłek. Rozbudowę istniejącej już siłowni zewnętrznej o kilka sprzętów. A także stworzenie placu zabaw, miejsca na grilla oraz m.in. stołu do tenisa.

Na ulicy Dolnej w Łęgu obok boiska ma powstać także siłownia zewnętrzna, altanka i miejsce na grilla. Projekt zakłada także stworzenie w tym miejscu, tak samo jak przy ul. Dąb stołu do tenisa.

W tegorocznej edycji JBO weryfikację wniosków zarówno pod kątem formalnym, jak i merytorycznym przeszło 39 projektów.

Spośród nich mieszkańcy wybiorą 15 zwycięskich i każdy z nich otrzyma 260 tysięcy złotych na realizację zadania. Łączna kwota, która zostanie przeznaczona na realizację zwycięskich projektów to 3,9 milionów złotych.

Głosować nad projektami będzie można od 5 do 26 sierpnia. Każdy mieszkaniec będzie mógł oddać jeden głos papierowy do urny w Urzędzie Miejskim lub zgłosić przez internet na stronie miasta.

(iw)

„Zrób zdjęcie” – konkurs



Podwójne serduszka.

Czytelniczka Maria

Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysłać na adres: dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem konkursu jest

Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA
www.pizzeria2-ka.pl

OGŁOSZENIE

1989 - 2024 35 LAT DZIAŁALNOŚCI FIRMY DAREX



DAREX
MEBLE
www.darexmeble.pl



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

PRO-FAST – serwis AGD

Gwarancja. Dojazd do klienta.

Pełny serwis sprzętu AGD.

Pralki Zmywarki Piekarniki

Tel. 791-196-317

5/1/23

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 31A

TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.PL

14/1/14

GAZY TECHNICZNE**Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

BEK-POL Iwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³

tel. 696 170 356

1299/d/11

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

wystawiamy zaświadczenia

płacimy za każdy samochód

Tel. 732 732 731

Mysłowice ul. Mikołowska 52

7/1/14

DANKANwywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³
udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13

SERWIS OPOP

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium

Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,

tel. 32 753 11 72;

czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11

AKUMULATORY**SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 31A

TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.PL

13/1/14

NAGROBKI

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki

www.konach.pl

Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2

przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D

BEK-POL

wywóz nieczystości ciekłych

pojemność 11 m³

tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/d/11

BIURO REKLAMY**I OGŁOSZEŃ**

TEL. 32 751 91 30

ogłoszenie własne

**ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych****ART-COM**43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.plINTERNET
ŚWIATŁOWODOWY

TELEWIZJA 4K



TELEFON

**200 Mbit/s
TYLKO 50 zł**Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(W cenie podłączenia - router)**Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?**Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres - zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚNICZA 7
sobota - 9:00-13:00MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDACJA
ROZWOJU
"PATRIA"**Zadzwoń!****781 062 781, 781 316 781**Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości**P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.****TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36

OBUDŹ WSPOMNIENIA**Przegrywanie
kaset VHS na płyty DVD**Wystarczy, że skontaktujesz się z nami
- jesteśmy dostępni pod numerem
+(48) 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub +48 733 180 333
info: biuro@ct.jaworzno.pl**Cena przegrywania**

VHS na DVD – 50,00 zł,

VHS do pliku mp4 – 50,00 zł

(do odtwarzania na każdym urządzeniu)

Płyt winylowych – 30,00 zł

Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

ogłoszenie własne

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.**

ul. Sobieskiego 30

43-602 Jaworzno-Szczakowa

tel. 728 527 518

32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, kom. 0 604 897 883
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19p
lek. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiotaping
GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA, ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA
czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. 601 539 412, 32 752 93 98 www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13



<https://www.facebook.com/MojczasdlaSeniora>.
imWandyJozefa/.
e-mail: fundacjamojczas@op.
MCI Fundacji
ul.11 Listopada 4c
Tel. 608 107 327



Stajesz się tym, co myślisz.
Przyciągasz to, co czujesz.
To, co sobie wyobrażasz,
tworzysz.

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

**STOMATOLOGIA, PROTETYKA,
IMPLANTOLOGIA**

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 dlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

RAHABILITACJA

GABINET REHABILITACJI DZIECI I NIEMOWLĄT

Diagnostyka stóp Podoskopem.
Specjalistyczna poduszka dla niemowląt - sprzedaż

Opieki terapeutycznej NDT-Bobath
mgr fizjoterapii
Dominika Dudek
tel. 606 626 902
www.reha-bobas.pl

4/i/24

artroskop

**ARTROSKOP
CENTRUM
MEDYCZNE
BOGDAN
WZIĘTEK**

**KOMPLEKSOWE PRYWATNE
LECZENIE ORTOPEDYCZNE
WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU**

- ✓ Porady ortopedyczne dr n. med. Bogdan Wziętek, specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej
- ✓ Diagnostyka RTG, USG, Laboratorium, podoskopia
- ✓ Chirurgia ortopedyczna np haluksy, cieśń nadgarstka, nastawianie złamań i zwichnięć, szycie ran, komórki macierzyste, osoczce bogato-płytkowe, kwas hyaluronowy, punkcje i blokady pod USG,
- ✓ Rehabilitacja
- ✓ Zaopatrzenie Ortopedyczne w Sklepie Medycznym Artroskop z refundacją NFZ,
- ✓ Indywidualnie wykonywane wkładki ortopedyczne

TEL. 32 223 61 77, TRZEBINIA, UL. GŁOWACKIEGO 32
więcej na www.wzietek.pl

CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg

Leczenie żylaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia kończyn. Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5, os. Podłęże (między Leśną a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00.

Rejestracja telefoniczna tel. 608 651 102, 694 061 650

Gabinet już czynny i możliwe teleporady

54/d/11

INNE

CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
OSRODEK MEDYCZNY

Nowa Pracownia USG
Grunwaldzka 104, Jaworzno

OFERUJEMY :

- ✓ BADANIA BEZ SKIEROWANIA
- ✓ SZYBKIE TERMINY
- ✓ DLA DOROSŁYCH I DLA DZIECI

WIĘCEJ INFORMACJI O CENACH
I RODZAJACH WYKONYWANYCH BADAŃ:

☎ 327 522 522 www.cpz-med.com.pl

lub OSOBIŚCIE w Ośrodku Medycznym Centrum Promocji Zdrowia
Jaworzno, Paderewskiego 43 (budynek hotelu Brojan)

2/i/24

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUŚŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!

NAJTANSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!

UL. GRUNWALDZKA 83, TEL.694-462-868

1/i/20

PRZYCHODNIA
WIELOSPEJALISTYCZNA

MarMedicam
CENTRUM MEDYCZNE

PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA

lek. med. Elżbieta Jarczyk	Pediatra
lek. med. Bartosz Adamczyk	Pediatra
dr n. med. Majka Adamczyk	Pediatra
lek. med. Natalia Stawowska-Tabor	Pediatra
lek. med. Daria Reva	Lekarz rodzinny
lek. med. Agata Smoliło	Lekarz rodzinny
lek.med. Łukasz Ochwał	Lekarz rodzinny
lek.med. Krzysztof Starszak	Lekarz rodzinny
lek.med. Alicja Nakonieczny	Lekarz rodzinny
lek.med. Małgorzata Bronder	Lekarz rodzinny
lek.med. Aneta Bugala-Opielka	Lekarz rodzinny
lek.med. Adam Madej	Lekarz rodzinny

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

Poradnia Okulistyczna :	lek. med. Marzena Wysocka-Kosmulska lek.med. Magdalena Musiał-Kopiejka lek.med. Olga Ritter-Pasek lek.med. Maciej Helemejko
Poradnia Nefrologiczna :	dr n. med. Maciej Bułanowski
Poradnia Urologiczna:	lek.med. Tomasz Zaorski dr n. med. Maciej Kupajski prof.dr hab.n. med Michał Tkocz
Poradnia Kardiologiczna :	dr n.med. Kamil Kosmowski
Poradnia Dermatologiczna :	dr n. med. Patrycja Szkliniarz-Augustyńska
Poradnia Stomatologiczna :	dr n. med. Leszek Szywała lek. stom. Urszula Łos-Chwedoruk
Poradnia Ortodontyczna :	dr n. med. Leszek Szywała
Poradnia Endokrynologiczna dla Dzieci:	dr n.med. Dominika Tobolska-Lorek
Poradnia Laryngologiczna:	lek. med. Andrzej Pawełczak
Poradnia Ginekologiczna :	lek. med. Leszek Włodarczyk lek. med. Jakub Toczek lek. med. Bartosz Dworecki
Poradnia Neurologiczna :	dr n. med. Beata Wolniak-Mazur
Poradnia Chorwii ogólnej :	lek.med.Magdalena Kuczer-Kułaga lek.med.Sławomir Karoń
Poradnia Urazowo-ortopedyczna:	lek. med.Wojciech Kania
Poradnia Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży:	lek. med.Grażyna Urbanowicz
Poradnia Zdrowia Psychicznego dla Dorosłych:	lek. med.Marzena Wawrzyńczyk
Psycholog / Psychoterapeuta:	mgr Danuta Chwirut- Cichoń
Poradnia Medycyny Pracy:	lek. med.Małgorzata Bronder
Pracownia ultrasonograficzna:	dr n. med.Arina Saran lek.med.Adrian Leśniak mgr Joanna Jędrzycka mgr Agata Wolf
Fizjoterapia dla dzieci:	mgr Szymon Pieterwas
Fizjoterapia dla dorosłych:	mgr Konrad Florczyk
Masaże:	
Dietetyk :	

Ul. Nadbrzeźna 12
Ul. Jana Matejki 4
43-600 Jaworzno
WWW.MARMEDICAM.PL



32 445 70 16
511 077 897
578 202 272

8 sierpnia przypada Międzynarodowy Dzień Kota

Oczywista Nieoczywistość – Ciepane czy tłone?

Są takie kluski, które wspominam z dużym sentymentem. W naszej rodzinie robiła je tylko babcia Stasia (Maria Dziadek). Pamiętam, kiedy przygotowywała je po raz pierwszy, między innymi dla mnie. Byłem niezwykle podekscytowany nowym posiłkiem, nie mogąc się tegoż doczekać. Toteż tym bardziej bolesne było rozczarowanie, kiedy spróbowałem ich po raz pierwszy...

Babcia robiła je z mąki żytniej, choć tutaj spektrum wyboru mogło być bardziej urozmaicone. U nas była to najczęściej mąka, z której robiło się też zakwas na żur. Takowy babcia robiła także. Mąkę wsypywano do garnka. Najlepiej jeśli był to garnek żeliwny, by mąki nie przypalić. Trzeba było ową mąkę prażyć na wolnym ogniu przynajmniej godzinę, mieszając ją regularnie i systematycznie. Babcia mieszała ją starą, drewnianą, dużą łyżką. Jeśli mąka była grubo mielona, to po godzinie należało ją przesiać na drobnym sicie i potem prażyć jeszcze przez kwadrans. Dopiero potem mąkę zalewano powoli posolonym lekko wrzątkiem, tak aby całość nabrała spójności, stając się gęstą masą. Od owe-



Maria Dziadek w oknie swojego rodzinnego domu, lata 50. XX wieku (zbiory prywatne)

go prażenia kluski te często zwano prażuchami. Natomiast u nas zwano je tłonymi lub ciepanymi. Dlaczego? Po pierwsze od słowa „tlić”, które w tym kontekście oznaczało to samo co prażyć. A dlaczego ciepane? Otóż gdy były już gotowe jako gęsta masa, nabierało się ją na także drewnianą łyżkę i „ciepało”, a więc rzucano na talerz. Czasami

zwano je także palonymi. Babcia podawała je ze stonią słoniną i skwarkami rzecz jasna.

Kiedy więc zobaczyłem je na talerzu po raz pierwszy, moje oczekiwania były duże. Kiedy jednak ich spróbowałem, wydawały mi się wówczas ohydne, zagęszczoną breją. Były szare, wyglądały byle jak, wydawały się w ogóle pozbawionymi sma-

ku, nie zmieniały tego nawet tłuszczem, też niezbyt wyraziście. Dziadkowie nie byli wówczas pewni, czy taki posiłek będzie nam smakował. Mnie nie przypadł do gustu, mojemu bratu natomiast smakował bardzo. Kuzynka nawet nie chciała na nie patrzeć. Nie mogłem wówczas za bardzo zrozumieć, dlaczego ludzie jedzą takie rzeczy. Było to dla mnie dziwne i nielogiczne. Jako dziecko nie zdawałem sobie sprawy z tego, że człowiek potrafi być w przygotowywaniu posiłków niezwykle kreatywny, szczególnie wówczas, kiedy jest głodny. Przez pokolenia my jaworznianie żyliśmy w krainie niezwykle biednej. W czasie zaborów bowiem, funkcjonując wraz z Galicją w jednym, austriackim kraju koronnym, egzystowaliśmy w biedzie. Rejon Jaworzna i tak należał do najlepiej rozwiniętych części krainy. Galicja natomiast jako taka była biedna, zacofana, a każdego roku z samego tylko głodu umierało tutaj pod koniec XIX stulecia ok. 50 tysięcy ludzi.

Ludzie musieli jednak coś jeść. A że w dużej mierze uzależnieni byli od kłeski urodzaju lub nieurodzaju, to właśnie matka natura decydowała o ich losie. Podstawowym składnikiem diety w tamtych

czasach był chleb i ziemniaki. Cała reszta wydawała się rarytasami. Toteż nie można dziwić się, że ktoś wymyślił taki posiłek. Mąkę miał każdy, mieląc ją w żarnach lub młynach. Odrobina sperki też się znalazła. Jeśli natomiast nie, to kluski owe jedzono same lub popijano kwaśnym mlekiem. Ich smak nie był zbyt wyrazisty, nawet powiedziałbym, że trochę mdły. Ale posiłek ten był swego rodzaju zapychaczem biednych i pustych żołądków. I co ciekawe najbardziej rozpowszechniony był na terenie powiatu chrzanowskiego. Znałe więc były i u mojej babci z Długoszyna i u dziadka ze Szczakowej (Borowca). Dawniej kojarzone z biedą, dziś stanowią rarytas. Podane schludnie, omaszczone wyrazistym sosem lub inną omastą, podane ze zsiadłym mlekiem stanowią nie lada przysmak. Są rzeczywiście swego rodzaju zapychaczem, nie da się ich zjeść zbyt wielu. Przeszły jednak swego rodzaju metamorfozę; od odpychającej niektórych brei po świetny posiłek.

Zresztą u nas w domu kluski te kiedyś zwano także dziadami. Nawiązywało to do dziadów, czyli biedoty, która takie posiłki jadła. Takiego sformułowania używał zazwyczaj mój dziadek. Bab-

cia mówiła o tłonych, ale oboje wiedzieli, o co chodzi. Także i u mnie owo danie przeszło gruntowną przemianę. Po raz pierwszy kluski te zjadłem do końca, by nie robić dziadkom przykrości, chociaż muliło mnie pod koniec posiłku dość mocno. Dziadkowie wiedzieli, że kluski nie przypadły mi zbyt do gustu. Robili je jednak dość często, choć biedni nie byli. Jadłem je wszakże za każdym razem, z tą tylko różnicą, że prosiłem o mniejsze porcje, a o recepie nie było mowy. Jednak z czasem przekonałem się do nich całkowicie. Cóż, smaki się jednak zmieniają. To trochę tak jak na przykład z papryką. Jako dziecko nie wyobrażałem sobie, że paprykę można jeść na surowo. Przekonałem się o jej wyśmienitym smaku dopiero jako nastolatek, szczególnie na kanapkach, będąc u sióstr mojej babci na Węgrzech. I tak już zostało. A co do kluski? Wystarczyło kilka lat, aby wspomniane dziady stały się moim przysmakiem. Po prostu. To taka kulinarna ewolucja smakowa. Tym bardziej więc bardzo brakuje mi mojej babci Stasi i jej widoku; jak stoi przy parującym w środku rondlu, dzierżąc w swojej dłoni wysłużoną drewnianą łyżkę.

Jarosław Sawiak

OGŁOSZENIE

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „GÓRNIK”

w Jaworznie al. marsz. Piłsudskiego 72



ogłasza przetarg ustny nieograniczony (aukcję) na sprzedaż
n.w. nieruchomości lokalowej przy:

al. Tysiąclecia 8/37A Osiedle Stałe pow. użytk. **76,82 m²** wraz z udziałem wynoszącym 163/10000 we współużytkowaniu wieczystym działki oznaczonej nr 146/4 w obr. 122, o pow. 3930m² oraz we współwłasności części wspólnych budynku które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali objętych księgą wieczystą gruntu, będącego własnością Gminy Miasta Jaworzna. **Cena wywoławcza – 368 000,00 zł**

Aukcja odbędzie się w Administracji Domów Spółdzielczych nr 2 przy ul. Paderewskiego 15 w Jaworznie w dniu **29.08.2024 r.**

Lokal mieszkalny al. Tysiąclecia 8/37A w Jaworznie o godz. 10.00.

Istnieje możliwość obejrzenia lokali w dniu **23.08.2024 r.** w godz. 14.00 – 15.00.

Warunkiem przystąpienia do aukcji jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w terminie do dnia **26.08.2024 r.** (data stempla) na konto Spółdzielni w PKO BP SA O/Jaworzno nr **61 1020 2528 0000 0802 0014 5136**.

Regulamin przetargu do wglądu w siedzibie Zarządu Spółdzielni – Dział Członkowsko-Prawny.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo zmiany warunków przetargu lub jego odwołania bez podania przyczyny.

Informacji udziela Dział Członkowsko-Prawny tel. 0-32 615-57-57.

VIII Letni Festiwal Rocka pod płaszczką

W najlepsze trwa cykl koncertów pod płaszczką FestiwaLOVE ATELier. Tym razem na sobotę 27 lipca, jeden z jurorów – dziesięć kapel. Zgłosiło się dwanaście zespołów z całej Polski, więc dopuściliśmy wszystkie dwanaście. Jeden po drodze się wykruszył. Dziś (sobota) zaprezentuje się pięć zespołów i jutro sześć. Poziom jest mega wysoki. Regulamin dopuszcza tylko jednego zwycięzcę. Ja mam już swojego faworyta – dodaje juror.

Festiwal rozpoczął koncert Freaks' Elite, który tworzą muzycy z Mysłowic, Katowic i Dąbrowy Górniczej. Zespół zadebiutował na początku lipca, a w Jaworznie zaprezentował się... drugi raz przed publiką. Oczywiście żaden szanujący się zespół na trwałby letniego czasu na byle jakie festiwale, co niechybnie oznacza, że ten jaworzniacki Letni Festiwal muzycy uznali za prestiżowy.



Freaks' Elite – Michał „Piachu” Piasecki – gitarzysta, Adrian „Adi” Żelezny – basista, Kasia „Kejti” Zielińska – wokół, Sebastian „Mały” Jungst – perkusista, Krystian „Krysia” Opołka – gitara prowadząca

– Stwierdziliśmy, że do Jaworzna nie mamy daleko – mówi Krystian „Krysia” Opołka. – Nagroda jest ważna, bo nie polega to na tym, by zdobywać lajki, tylko jest to koncert. Widzę po obietnicach, że jest to impreza bardzo zacna. Muzycy uznali za udane i godne prezentacji swoje autorskie utwory.

– Żadnych coverów zespół się nie ima. – Zaprezentujemy pięć lub sześć utworów, wszystkie utwory są naszym materiałem autorskim – mówi Kasia „Kejti” Zielińska. – Wszystko jest stworzone od podstaw, teksty tworzy nasz basista Adi, natomiast linię melodyczną tworzymy wspólnie. Mamy też typowo buntownicze ciężkie utwory. Nikt oczywiście nie chce uchodzić za muzycznego nieudacznika i sceniczną ciapę. Wniosek z tego taki, że artyści

doceniają swoje umiejętności. Na pytanie, dlaczego powinni wygrać, usłyszeliśmy odpowiedź „Kejti” z przekonaniem: bo jesteśmy wspaniali. Każdy z nas poświęcił pół życia, żeby doskonalić swój warsztat. – Mamy na tyle charyzmy i mamy na tyle energii i naszym zdaniem dobre kompozycje, żeby wygrać ten festiwal – dodaje „Krysia”.

Po festiwalowych koncertach szanowne jury będzie mogło odnieść się już nie tylko do poziomu muzycznego zespołów, będzie mogło też ocenić wizerunek, kontakt z publicznością, prezentację na scenie i tzw. wrażenie ogólne. Najlepszy zespół zaprezentuje się na tegorocznym ProRock Festiwalu w Klubie Relax. Jurorom nie zazdrościmy, wybierać najlepszych spośród najlepszych łatwo nie jest.

Ela Bigas

Zakończył się sezon jaworznińskiej ligi squasha



Sezon 2023/2024 4Body Via Sport Squash League dobiegł końca. Znamy już najlepszych graczy sezonu jaworznińskiej ligi squasha, którym przyznano nagrody za ich osiągnięcia.

4Body Via Sport Squash League zakończyła czwarty sezon swoich rozgrywek. Przyznano nagrody najlepszym zawodnikom sezonu 2023/2024. Przez ostatnie kilka miesięcy rywalizowało ze sobą prawie 50 zawodników i zawodniczek w 978 spotkaniach.

Jaworznińska liga squasha podczas sezonu była gospodarzem 5 turniejów pod patronatem Polskiego Związku Squasha. Wystawiła dwie

drużyny do rozgrywek Polskiej Ligi Squasha i sama zorganizowała w ramach niej dwie kolejki.

Wypytowana została najlepsza 10 sezonu:

1. Adrian Sokół – który okazał się bezkonkurencyjnym liderem. Przez cały sezon nie przegrał ani jednego meczu, osiągając imponujący wynik 58 wygranych na 58 rozegranych spotkań.
2. Marcin Legutko
3. Grzegorz Różycki
4. Bogusz Szynalik
5. Dawid Stokowiec
6. Sebastian Kozub
7. Rafał Kremer
8. Michał Melczyk
9. Konrad Stachurski
10. Artur Banasik

Jaworznińska liga squasha przyznała także wyróżnienia za cały trud w sezonie dla: Hania Boruch, Marta Szopa, Marta Wymazała.

Rozdanie nagród odbyło się 12 lipca podczas turnieju kończącego sezon połączonego z grillem. Zawodnicy rywalizowali ze sobą do samego końca. Zwycięzcą turnieju został Marcin Legutko, drugie miejsce zajął Paweł Bała, a na trzecim miejscu uplasował się Michał Borg.

4Body Via Sport Squash League stworzyła także ranking liczby rozegranych spotkań:

1. Tomasz Węgrzyn (81 spotkań)
2. Mateusz Cempa (74 spotkania)
3. Sebastian Kozub (70 spotkań)

Weronika Palka

Jaworznińska Liga Orlikowa

Jaworznińska Liga Orlikowa to nowa inicjatywa stworzona przez czwórkę młodych entuzjastów sportu. Mecze odbywać się będą na orlikach w mieście, a pierwszy mecz debiutanckiej kolejki przyniósł zwycięstwo drużynie z Jelenia. Emocjonujące rozgrywki będą trwać do końca wakacji, a ich przebieg można śledzić na profilach ligi w mediach społecznościowych.

Jaworznińska Liga Orlikowa to inicjatywa stworzona w celu promowania wśród jaworznińskiej młodzieży sportu i aktywności fizycznej. Stworzyło ją czterech młodych chłopaków Kasper, Bartek, Kuba oraz Tomek.

Do Jaworznińskiej Ligi Orlikowej należy 11 drużyn, a każdą z nich stworzyli młodzi mieszkańcy Jaworzna, którzy chcą rozwijać swoją pasję do gry w piłkę nożną. Poszukiwana jest jeszcze jedna drużyna do w pełni profesjonalnych rozgrywek.



Mecze będą rozgrywane w formule 2 razy po 30 minut z 10-minutową przerwą między jedną a drugą połową. Każda z drużyn na boisku będzie liczyć 7 zawodników, w tym jednego bramkarza. Podczas debiutanckiego sezonu ligi rozegranych zostanie 11 kolejek.

1. kolejka odbyła się 24 lipca na orliku przy SP nr 7 w Jaworznie. W otwierającym te rozgrywki spotkaniu zmierzyli FC Nick Nack Jaworzno oraz BKS Jeleń. Pierwsze trzy punkty w tym sezonie zdobyła drużyna z Jelenia, która pokonała rywali 13:6.

Mecze odbywać się będą aż do końca wakacji. Rozgrywki będzie można oglądać na boisku przy SP nr 7 i SP nr 13, na orliku na Dąbrowie Narodowej, a także planowane jest zorganizowanie meczu na stadionie miejskim „Victoria”.

Poczynania zespołów można śledzić na mediach społecznościowych Jaworznińskiej Ligi Orlikowej, które prędko prowadzone są przez młodych chłopaków. Znajdziecie zarówno profil na Facebooku, jak i na Instagramie oraz konto na TikToku.

Weronika Palka

Mistrzostwa Jaworzna w darta

W ramach Jaworznińskiej Ligi Darta Sałos Jaworzno rozegrano po raz czwarty otwarte mistrzostwa miasta w tej pasjonującej dyscyplinie. Wszystko działo 27 lipca w klubie Garavitacja.

Troszeczkę niezorientowanych informujemy, że celem gry w darta jest nomen omen celne rzucanie do tarczy i wbrew pozorom, nie zbieranie punktów a jak najszybsze wyzerowanie swojego konta punktowego, na którym każdy zawodnik ma 501 punktów. W tym roku po raz kolejny wzięły udział 64 osoby, chętnych było dużo więcej. Zapisy trwały jedynie dwa dni. Wśród zawodników było pięć pań. Najlepszy zawodnik w pierwszej fazie mistrzostw zagrał na 75 punktów.



Panie też się spisały dzielnie

Może nie należy być zaskoczonym rosnącą popularnością tej dyscypliny, ma to swoje racjonalne wyjaśnienie. – Popularność rośnie z uwagi na to, że jest to gra indywidualna – mówi Marcin Kuryło, organizator. – Każda osoba, która gra, gra dla siebie. Dzięki swoim umiejętnościom i dyspozycji może zdobywać

dobrych wyników. Jak mawia pewien dziennikarz sportowy, w trwających właśnie w Paryżu igrzyskach jest moc. Nie inaczej było w mistrzostwach darta w Jaworznie. Może więc darta na Igrzyskach. Jeśli były zawody w przeciąganiu liny na Igrzyskach w Sztokholmie to naszym zdaniem darta też może być.

Ela Bigas

Letnia trasa rowerowa

Grupa rowerowa Niepokonani Jaworzno stworzyła cykl wycieczek po Jaworznie o nazwie „Rowerowy piątek”. Wyprawy rowerowe odbywają się przez całe wakacje i mają na celu odwiedzenie nietypowych miejsc w naszym mieście. Najbliższa rowerowa wycieczka odbędzie się w piątek, a uczestnicy wyruszą w historyczną podróż.

Co piątek przez całe wakacje Niepokonani Jaworzno wyruszą w niezwykle interesujące wycieczki po naszym mieście. Pomysł na stworzenie takiej inicjatywy powstał, aby pokazać



nietypowe i mniej znane miejsca w Jaworznie, które również potrafią być bardzo ciekawe. Jedną z inicjatorek jest pani Gabriela Brodzik.

Odbyły się już trzy takie wycieczki. Niepokonani Jaworzno odwiedzili Wioskę Indiańską, Długoszyn, a ich ostatnia trasa odbyła się szlakiem jaworznińskich

chomików. W wycieczkach rowerowych Niepokonani Jaworzno może wziąć udział każdy, kto lubi jeździć na rowerze, chce poznać nietypowe i ciekawe miejsca w naszym mieście lub po prostu chce spędzić miło i aktywnie swój wolny czas.

Weronika Palka

OGŁOSZENIE

OCHRONA KONWOJE MONITORING

NOWINEX

OCHRONA OSÓB I MIENIA

sprzedaż / montaż / serwis / instalacja

SYSTEMY ALARMOWE
MONITOROWANIE
KAMERY
DOMOFONY

JAWORZNO, UL. BRUNWALDZKA 164

TEL. 32 616-35-71

WWW.NOWINEX.COM.PL

do **11** sierpnia potrwają tegoroczne igrzyska olimpijskie

Rowerem przez świat:

Na igrzyska z Madagaskaru do Paryża (10)

Udany finisz w Paryżu

**23 – 29 lipca: Arbot – Paryż.**

Jestem już w Jaworznie. Po 56 dniach nieobecności szczęśliwie dotarłem do domu. Pobyt na olimpijskiej wyprawie rowerowej z Madagaskaru do Paryża na pewno pozostawi w mojej pamięci wspaniałe wspomnienia i będę często do nich wracał. Kolejne igrzyska olimpijskie już za niecałe 4 lata w Los Angeles. Byłem już w tym mieście w roku 2012, kiedy to trasa olimpijskiej wyprawy rowerowej z Pekinu do Londynu prowadziła właśnie przez Miasto Aniolów. Dobrze byłoby tam pojechać jeszcze raz. Na razie czeka mnie odpoczynek i ... kolejne rowery wyzwania. Ale o tym przy innej okazji. A jak spędziłem ostatni tydzień na zakończonej olimpijskiej wyprawie?

Dzień 50 – 23 lipca (wtorek)

Trasa: Arbot – Géraudot 85 km.

Krajobrazowo nic się nie zmieniło od kilku dni. Dalej widoczki sielskie i anielskie francuskiej prowincji. Ale pogoda zmieniła się diametralnie. Zniknęło słońce i pojawiły się chmury deszczowe. Przed południem było chłodno i dżdżysto. Potem nieco się wypogodziło. Nasz kemping położony jest w miejscowości Géraudot nad sztucznym jeziorem utworzonym w 1966 roku w celu regulacji wód Sekwany, z którą połączone jest dwoma kanałami. Dziś mija 50 dni od mojego wyjazdu z Polski. Pewne zdarzenia na zawsze pozostaną w mojej pamięci. Zobaczyłem Madagaskar i Korsykę, Lazurowe Wybrzeże i francuskie Alpy i Jurę, Burgundię, a czeka mnie jeszcze Paryż. Do miasta igrzysk olimpijskich pozostały 2 dni jazdy.

Dzień 51 – 24 lipca (środa)

Trasa: Géraudot – Provins 108 km.

Od kilku dni cały czas jedziemy przez rolnicze tereny Francji. Po obu stronach drogi wiją się pola uprawne, łąki i lasy. Dziś przez kilkadziesiąt km – od miasta Troyes – trasa prowadziła ścieżką rowerową wzdłuż kanałów Sekwany. Pogodę mieliśmy bardzo sprzyjającą, bo upalne dni skończyły się. Ostatni nocleg spędzamy w mieście Provins. To jedno z najlepiej zachowanych średniowiecznych miast we Francji. Provins ze swoimi 58 gotyckimi i romańskimi zabytkami w 2001 roku zostało wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Teraz jesteśmy w Szampanii, historycznej prowincji położonej w północno-wschodniej części Francji. Jutro ostatni dzień jazdy, wjeżdżamy do Paryża.

Dzień 52 – 25 lipca (czwartek)

Trasa: Provins – Paryż 93 km.

Ten dzień kiedyś musiał nadejść i właśnie nadszedł. Ostatni dzień jazdy 6. Olimpijskiej Wyprawy Rowerowej z Tokio do Paryża. A wszystko zaczęło się 23 lutego na Tajwanie, skąd ruszyła wyprawa. Potem były wyspy japońskie, afrykański Madagaskar i nasza europejską Korsykę. Przejazd z Mar-



ylii do Paryża był już tylko dopełnieniem całości. Na ostatniej odprawie porannej w Provins obecnych było 9 rowerzystów – 3 Litwinów, 2 Polaków (Michał z Brzegu i ja) oraz Austriaczka, Włoszka, Japończyk i Szkot. Dwóch innych spało w hotelu, w mieście, Litwin Vaidas i Polak Tomek, który potrzebował prądu dla swojego „elektryka”, a na ostatnim noclegu (campingu) go nie było. Sama trasa niewiele różniła się od tej z ostatnich dni. Tereny rolnicze, małe wsie i miasteczka podobne do siebie. Na koniec długie przedmieścia stolicy Francji. Śpiomy w miejscu szczególnym dla nas – Domu św. Kazimierza – instytucji założonej w 1846 przez polskich emigrantów służącej pomocą Polakom niemającym innego schronienia we Francji, weteranom, sierotom i ubogim.

Dzień 53 – 26 lipca (piątek)

Trasa: Paryż – otwarcie XXXIII Igrzysk Olimpijskich

Na ten dzień czekał cały sportowy świat – otwarcie XXXIII Igrzysk Olimpijskich w Paryżu. W nocy

do 11, która dotarła do Paryża na rowerach, dołączyła trójka Polaków, która przyleciała samolotem z Polski bez rowerów. Oni brali udział w początkowej fazie wyprawy, na Tajwanie i w Japonii i chcieli z resztą grupy być na zakończeniu imprezy. Ceremonię otwarcia igrzysk oglądaliśmy w Domu Polskim, specjalnie wynajętym obiekcie na okres igrzysk (Pavillon Royal), w Lasku Bulońskim. Dostać się tam można było tylko po wcześniejszym zarejestrowaniu i wniesieniu opłaty 130 zł. Nasza wyprawa mająca patronat Polskiego Komitetu Olimpijskiego została z tej opłaty zwolniona. Przy wejściu czekała nas drobiazgowa kontrola. W różnych pomieszczeniach i ogrodzie rozstawionych było szereg materiałów, ekspozycji i instalacji promujących polski sport. W kilku miejscach na sali głównej i w ogrodzie był też darmowy catering bez ograniczeń: napoje alkoholowe i nie tylko oraz przekąski. Ceremonię otwarcia można było oglądać na 2 dużych telebimach w ogrodzie i dużym salonie.

**Dzień 54 – 27 lipca (sobota)**

Trasa: Paryż – zwiedzanie.

Drugi dzień deszczowy. Opadły emocje po wczorajszym uroczystym otwarciu igrzysk. Przed południem wybraliśmy się metrem (3 liniami) w czwórkę – ja + Maryla, Stanisław i Janek, którzy przylecieli z Polski w nocy – na koryt Rolanda Garrosa, by zobaczyć w akcji naszą Igę. Niestety biletów w kasach nie było, a odкупić też się nie dało. Po południu obejrzeliśmy w TV naszych siatkarzy. O godz. 20.20 miałem autobus Flixbus do Polski. Pojechałem 2 godziny wcześniej na dworzec Bercy Seine i ... okazało się, że dworzec w okresie igrzysk jest nieczynny. W biurze firmy przebukowano mi bilet na inny dworzec, odległy o 16 km. Zanim się przedarłem przez wyłączony z ruchu drogi i liczne objazdy, autobus już odjechał. Złożyłem reklamację we Flixbusie i kupiłem przez internet nowy bilet na jutro. Tym sposobem pobyt w Paryżu wydłużył mi się o jeden dzień.

Dzień 55 – 28 lipca (niedziela)

Trasa: Paryż – zwiedzanie.

Po 2 deszczowych dniach w Paryżu zaświeciło słońce. W stolicy Francji stan obłędzenia. Liczne patrole policji i żołnierzy z bronią gotową do użycia. Wszystkie zabytkowe obiekty pilnie strzeżone i niedostępne. Główna arteria biegnąca wzdłuż lewego brzegu Sekwany całkowicie wyłączona z ruchu samochodowego na odcinku kilkunastu km. Korzystając z okazji, mogłem się swobodnie przemieszczać tą ulicą, odwiedzając kilka ważnych zabytków,

które przybrały olimpijskie stylizacje – katedrę Notre-Dame, Luwr, Wieżę Eiffla, Parlament (Pałac Burbonów), most Aleksandra III, muzeum Orsay i dworzec kolejowy Austerlitz. Po południu z całym bagażem pojechałem na przystanek Flixbusa, z którego odjeżdżał o godz. 20:20 mój autobus do Berlina. Niespodzianki nie było. Wszystko odbyło się bez kłopotu.

Dzień 56 – 29 lipca (poniedziałek)

Autobus Flixbusa trasę Paryż – Berlin (880 km) pokonał zgodnie z rozkładem jazdy w 12,5 godziny. W stolicy Niemiec byliśmy o 8:55. Po przejechaniu granicy francusko-niemieckiej autokar zatrzymała niemiecka policja do kontroli. Sprawdzano dokumenty pasażerów. Z dworca Berlin ZOB (Zentraler Omnibus Bahnhof) miałem odjechać do Katowic kolejnym autobusem o godz. 12:40, ale autobus się trochę spóźnił, tylko... 3 g 20'. Ruszyliśmy o godz. 16:00, a o 22:30 byłem już w Katowicach. Na trasie był tylko jeden przystanek we Wrocławiu. Ostatni odcinek drogi, z Katowic do Jaworzna, pokonałem na rowerze. Przy rondzie na Nivce-Modrzejowie zatrzymał mnie patrol policji. Panowie policjanci byli zainteresowani skąd o tej porze wraca rowerzysta obciążonym bagażami. Po przyjacielskiej rozmowie już bez przeszkód, po 56 dniach nieobecności, dotarłem do domu o północy. Moja 5. olimpijska wyprawa rowerowa zakończyła się szczęśliwie.

Ryszard Karkosz

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Dąbrowa Narodowa k/lasu 865m2 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam dom 107m2 Buczyna działka 597m2 350.000zł 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam działkę Bory piękne miejsce 1975m2 501 358 520

980/d

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

577/d/14

Centrum Jaworzna działka 999 000 zł

577/d/14

Mieszkanie, Jaworzno-Skałka, pow.: 69,40m2; 3piętro, 3 pokoje, balkon; cena - 375 tys; kom.: 605-684-115

453/d/14

Sprzedam działkę na Borach 601 53 10 67

30/d/24

KUPIĘ

Osoba prywatna kupi dom lub mieszkanie na terenie Jaworzna 506327471

453/d/14

Młode małżeństwo kupi mieszkanie w Jaworznie - 608-019-620

453/d/14

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/d/14

Kupię mieszkanie tel. 796 500 086

577/d/14

Kupię mieszkanie lub DOM. Płacę GOTÓWKĄ kom.: 601-919-961

453/d/14

WYNAJEM

PARCELA Wynajmę wyposażone mieszkanie Podwale 533 433 303

980/D

PRACA

DAM PRACĘ

Przyjmę murarza tel. 606 28 75 52

22/d/24

Przyjmę pracownika budowlanego tel. 606 28 75 52

22/d/24

Brukarzy i pomocników do robót drogowych z Jaworzna i okolic zatrudnię. Tel. 32-615-55-49 pn-pt 7.00-14.00.

6/d/24

Zatrudnimy pracowników ogólnobudowlanych tel.512-184-739

15/d/24

Operatora koparki z doświadczeniem z Jaworzna i okolic zatrudnię. Tel. 32-615-55-49 pn-pt 7.00-14.00.

26/d/24

Pracowników drogowych z praktyką i do przyuczenia z Jaworzna i okolic zatrudnię. Kontakt tel 502-491-621 pn-pt w godz.7.00-14.00.

29/d/24

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KUPNO, SPRZEDAŻ

WGN Jaworzno
św. Barbary 1
tel 503 024 999

<https://jaworzno.wgn.pl/>

Meble kuchenne na wymiar

perfekcja w każdym detalu



MEBLOMAG
tel. 32 753 05 33

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

bezp.

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorczy, stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadającym doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

bezp.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgnarska w Jaworznie lub okolicy, godziny nie odgrywają roli

tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

57/D/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach. Tel 730-030-554

8/d/23

Mężczyzna lat 43, były górnik, szuka pracy. Tel. 783-606-543

9/d/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352

23/d/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

46/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

981/

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

SZYBKA POŻYCZKA Z KOM ORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

Cyklinowanie
www.parkieci.com.pl,
602 578 174

29/d/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane tel. 604-478-121

46/d/22

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/d/23

Dachy, uszczelniania, śniegołapy 731 181 738

11/d/24

Dostarczę ziemię z wykopu i gruz betonowy na wyrównanie terenu. Kontakt 502-491-620 w godz.7-15 pn-pt

16/d/24

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147

19/d/24

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586

13/d/22

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

OGŁOSZENIA DROBNE

CENA ZA SŁOWO wynosi 1,23 zł

ogłoszenie własne

#BliskoWaszychSpraw

porozmawiaj z prawnikiem przez telefon

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145
marcinkozik@op.pl

MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu

27/p/20

Będzie się działo ...

30, 31 lipca, 01, 02, 05 sierpnia – godz. 10.00 – 13.00, Letnia Akademia Odkrywcy, GEOsfera, św. Wojciecha 100.

1 sierpnia – 14 września, „Lato w mieście”, Centrum Kulturalno-Społeczne im. M. Ciotczyka w Cieżkowicach, ul. Ks. A. Mrocza 49.

2 sierpnia – godz. 10.00, Warsztaty teatralne, ATelier Kultury, Klub Relax, ul. Szczakowska 35 b.

3 sierpnia – godz. 19.00, FestiwaLOVE Atelier, Koncert Tribute to Mannam, Płaszczka.



5 sierpnia – 9 sierpnia, Bliżej Natury – półkolonia w Domu Kultury im. Z. Krudzielskiego w Szczakowej Dom Kultury im. Zdzisława Krudzielskiego w Szczakowej ul. Jagiellońska 3.

GEOsfera – każdy weekend wakacji, godz. 10.00 – 16.00, wystawa Eksperymentuj! Sprawdzaj! Doświadczaj!

do 19 sierpnia – wystawa 80. rocznica Powstania Warszawskiego, wydarzenie przygotowane przez IPN, Miejska Biblioteka Publiczna, Rynek Główny.

STREFA
ZRZUTU

Pierwsza lighthowa strona
dla chilloutu



nr 30/681 2024

Jakub Dąbek

- Czy ty wiesz, detektywie, że opłaca się być lojalnym?
 - No ba, sąsiedzie, lojalność to podstawa.
 - A widzisz, lojalność w polityce jest jeszcze bardziej ceniona.
 - Masz jakiś przykład?
 - A weźmy pod uwagę np. taką osobę, która była radnym, kandydowała do rady miasta, ale się nie dostała.
 - I co z nią?
 - Po przegranych wyborach zostaje pracownikiem urzędu miejskiego?
 - No, ale jak to? Tak bez konkursu?
 - Oczywiście zostaje wyłoniona w konkursie, ale zakres zadań głównie

permanentna powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 615

 - to kontakt z młodzieżową radą miasta.
 - Oj, to chętnych było niewiele.
 - Dwie osoby. Ciekawe, kto był drugą osobą, ale fakt, że konkurs wygrała była radna.
 - A czy ona przypadkiem nie jest nauczycielką?
 - Jest. I właśnie teraz zobaczmy, czy zwolni się z pracy nauczyciela?
 - Czy może, jak się okaże, będzie łączyć dwa etaty?
 - To chyba niemożliwe? W ogłoszeniu konkursu nie było wymiaru godzin.
 - Ciekawe, z pewnością dobrze przyrzę się sąsiedzie tej sprawie.

Wakacje w plenerze

plener malarski w parku Gródek

14 sierpnia (środa)

godz. 10.00 – 14.00



Kattem oka

pol artystów pol wnetru

Polityczne lato 2024

W roku 2024 nie będzie politycznego sezonu ogórkowego to jest dalszy ciąg sporów prezesa Kaczyńskiego.

Dzisiaj cała prawda urzała światło dzienne oczywiście wiemy co prezes pisał do Złobry w liście!

O funduszu Solidarności on istnieje

I krąży w kosmosie Elitom PiS-u nadal głośno gra na nosie.

Na Nowogrodzkiej wróble nadal ćwierkają szczerze niejednen polityk był i jest umoczony w aferze.

Za rządu Mateusza obecnie balon był mocno nadmuchany do dziś to są skutki tej dobrej zmiany.

Niełatwa jest dzisiaj sprawa Jarka przez osiem lat upadła gospodarka.

Grono kłakierów I glos Sasina rządu naszego to nie jest wina.

Rząd koalicji nie jest jednolity lecz podzielony na trzeciej drodze każdy z koalicjantów szuka dla siebie rzeczywiste właściwej strony.

Słychać jak dziś w rządzie zgryzłta co się dzieje? Warszawa pyta.

Komu Trzecia Droga zawadza, niech nam w rządzeniu nie przeszkadza.

Urlopy, wakacje a polityka jak bumperang powraca.

A sezon ogórkowy Elitom nie powraca.

Byłe doczekać do jesieni może w kraju coś się zmieni.

Beacie na wietrze potargata się bluzka to jest też wina Tuska.

Jan Ryszard Drag

Olimpijskie oglądanie

Jedni lubią piłąk nożną, a inni tenis. Są też tacy, że uwielbiają jeździectwo, choć konia nie posiada-ją. Jednej ze znamienitłych jaworzniaków spieszno było oglądać w telewizji transmisję z jeździectwa na olimpiadzie w Paryżu. Jak mówiła, nie ma konia, ale jeździectwo oglądać uwielbia. Czy miłe dla oka i serca dla naszej jaworzniarki są konie, czy też jeźdźcy? Tego nie wiemy, ale pasjonatką jeździectwa jest. Nam wypada tylko życzyć jej, by konia sobie sprawiła i została amazonką.

Wszystko w jednym

Obecnie hasło dwa w jednym czy trzy w jednym poszło do lamusa, bo w naszym mieście, moż-na by rzec, będziemy mieć od sierpnia wszystko w jednym. A to za sprawą wdrożenia przez samo-rządy i naszym jaworzniczkim również innowacji polegającej na tym, że będziemy mieć jaworzniczą kartę mieszkańca. Na jednej karcie będzie można ko-ryzystać z biblioteki, przedszkola, z e-legitymacji oraz wielu miejskich usług. I to już dopiero pierwszy etap. W kolejnych będą dalsze usługi, zniżki i rabaty.

Warszawskie tramwaje

Mozna by rzec, że nasza stolica jest rozkopanym miastem, a to za sprawą remontów linii tramwaj-owych. Jak podają w warszawskich mediach, prawie wszystkie centralne dzielnice Warszawy są objęte wielkimi pracami remontowymi. Stanowią one duże utrudnienia i perturbacje, ale dla tych, co tramwaja-mi jeżdżą oraz dla tych, co samochodami po mieście się poruszają. No, ale czego się nie robi, by w przy-szłości linie tramwajowe były nowoczesne i po sto-licy można było jeździć szybko i wygodnie. Piszemy o tym, bo jak niesie jaworznicza plotka, wszystko to dzięki jaworzniakowi Tomaszowi Toszy, który swe nowatorskie komunikacyjne wizje przeniósł z Jaworzna do Warszawy. Czy tak jest rzeczywiście, tego nie wiemy, ale w każdej płocie ziarno prawdy jest, toteż może pan Tomasz warszawskimi liniami tramwajowymi też się zajął?

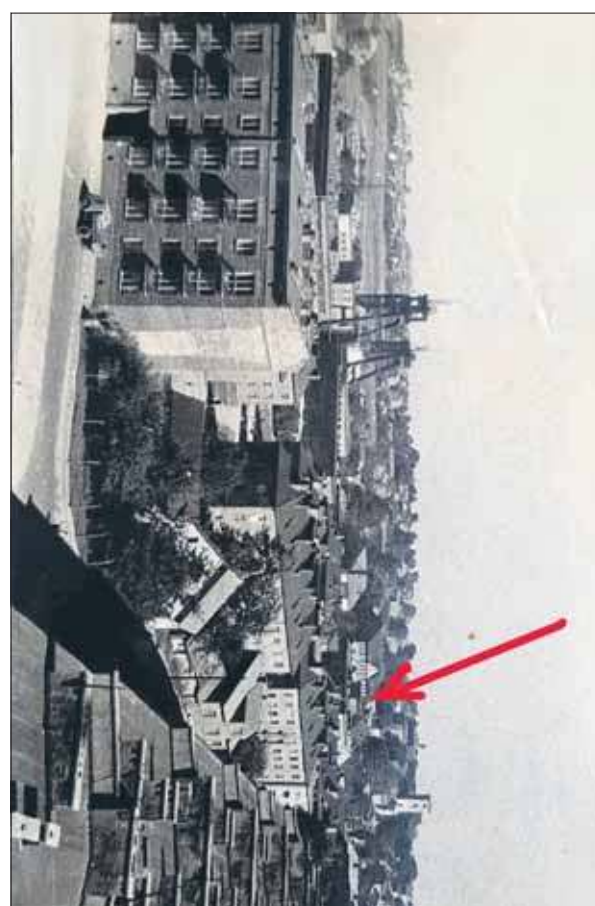
Sztuczna inteligencja?

Czy się jej bać, czy ją poznać i pokochać? Bo czy chemny, czy nie, to i tak już jest w naszym życiu i sztuczna inteligencja rozwijać się będzie szybko. W piątek 2 sierpnia w Powiatowym Burze Pracy bę-dzie można spotkać się z praktykiem, a nie teorety-kiem, który opowie o sztucznej inteligencji i o mocy AI. Dla niewtajemniczonych podajemy, że AI to termin angielski sztucznej inteligencji. O naszych decyzjach, analizie podejmowanych decyzji i wielu innych sprawach będzie można wysłuchać, by nie bać się tego, co już jest i w niedługim czasie będzie pomocną ręką dla światem.

Jaworzno mało znane

– Wieżowiec widmo?

Gdyby żył do dzisiaj wybitny polski reżyser i scenarzysta Stanisław Bareja, zapewne nie brakłoby mu tematów do kręcenia i pisania filmów i scenariuszy pełnych sytuacji i wydarzeń groteskowych i absurdalnych. Ale okresem, który w sposób nadzwyczajny obfitował w różnego rodzaju absurdy właśnie, był czas Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej. W dzisiejszym tekście przeniesie się więc wypada do tamtych czasów, a dokład-niej do lat pięćdziesiątych XX wieku. Był to okres kiedy powstawało jedno z pierw-szych i najważniejszych osiedli robotni-czych na terenie Jaworzna.



Znaleziony strzałką tytułowy wieżowiec w latach 60. XX wieku (MMU)

teżby byłoby bardzo trudne. Dziś przypisa-nych jest do niej pięć budynków. Jednym z nich jest tytułowy wieżowiec. Nazywano go wieżowcem ze względu na to, że w oko-licy jest jednym z najwyższych (trzy piętra). Powstał on w okresie budowy osiedla lecz powstał w miejscu, w którym wcale go mia-to nie być. Budynek jako taki zaplanowany oczywiście był, ale nikt nie przewidywał go pierwotnie w miejscu, w którym go postawiono. Były to bowiem czasy, kiedy w okolicy tej nie było jeszcze bloku elek-trownianego (tym ze sklepem Merino), nie było też bloku awaryjnego czy domu kul-tury. I tak się akurat złożyło, że to właśnie wówczas zaplanowano wydłużenie ulicy Gwarków. Miała się ona ciągnąć od dzisiej-szej Rzemieślniczej i docelowo łączyć się z ulicą Grunwaldzką. Kiedy jednak chciano dokonać tejże inwestycji, to okazało się wówczas, że na osi planowanej ulicy stoi już blok mieszkalny, którego w pierwotnych planach po prostu nie uwzględniono. Awan-tura w związku z tym była ponoć nie byle jaka. Jednak wiadomo było, że bloku nikt nie wyburzy, a lokatorów nie wyrzuci na bruk. I tak już pozostało do dziś. Nie wiadomo dlaczego te dwie inwestycje nałożyły się na siebie i wzajemnie wykluczyły. Niemal na pewno brakło koordynacji inwestycyjnej i stało się tak, a nie inaczej. Było to zresz-tą dość częste w epoce Polski Ludowej. W związku z powyższym blok, którego miało nie być, powstał i tak już zostało na dobre. Wynikało to zapewne również



Ignacy Krasiński – patron jednej z najkrótszych ulic w Jaworznie (wikipedia)

z faktu, że budowano wówczas na potęgę, ważniejsze zaś było wykonanie planu albo i osiągnięcia nadplanowe w ramach sze-roko pojętej, socjalistycznej propagandy. Był tu pusty teren, to postawiono tam blok. Po prostu. Natomiast ulica, której miało nie być – summa summarum – musiała zaist-nieć. Skoro bowiem nie udało się wydłużyć ulicy Gwarków, stworzono (trochę na siłę) nową, która, choć miała nie istnieć, ma się do dziś całkiem dobrze.

JAROSŁAW ŚAMLIK